GAZETA POLAKÓW W REPUBLICE CZESKIEJ

# GŁOS LUDU

WTOREK 18 LUTEGO 2003 roku
TEL./FAKS 597 450 252
nr 20
CENA 6 Kč

## Dzieciom i młodzieży potrzebne są wartości

„Filadelfia" stara się zapobiegać przestępczości i przejawom patologii społecznej wśród młodych

Strona 3

Chce się... »wyjechać do Rygi«
Sztuka performance

JEMIOŁA
DODATEK LITERACKO-ARTYSTYCZNY

Strona 5

## Grypa ich nie dopadła

Kąpiel w przerębli lepsza od lekarstw

Strona 3

PREZES ZG PZKO ZŁOŻYŁ WIZYTĘ PREZYDENTOWI MIASTA KARWINY

# Magistrat wesprze inicjatywy PZKO

**KARWINA (s) - Prezydent miasta Karwiny, Antonín Petráš, przyjął wczoraj prezesa ZG PZKO, Zygmunta Stopę, któremu towarzyszył karwiński biznesmen, Karol Michalski. Obecna była wiceprezydent miasta, Gabriela Mrózek.**

Wizyta szefa kierownictwa PZKO w karwińskim magistracie nie miała wyłącznie charakteru kurtuazyjnego. Wprawdzie gość rozpoczął ją od złożenia podziękowań władzom Karwiny za dotychczasową współpracę i przychylne traktowanie inicjatyw kulturalnych PZKO, lecz zaraz potem wyraził przekonanie, że i w przyszłości karwińskie Koła PZKO spotkają się z życzliwością obecnego samorządu. Najbliższą imprezą, którą zapowiada środowisko PZKO-wskie, jest impreza folklorystyczna „Maj nad Olzą". W związku z tym prezes Stopa wyraził życzenie o partycypowanie magistratu w jej sfinansowaniu. Natomiast K. Michalski poprosił prezydenta A. Petráša o objęcie patronatu nad tegorocznym „Majem".

Prośba przyjęta została z zadowoleniem. Jednocześnie jednak prezydent zastrzegł się, że miasto ma coraz mniej pieniędzy, w związku z czym zmuszone jest do ograniczania wydatków. Niemniej jednak organizatorów imprezy, która przynosi chwałę Karwinie, obiecał wesprzeć.

Ciąg dalszy na str. 2

▲ *Karol Michalski oraz Zygmunt Stopa informują przedstawicieli karwińskiego magistratu o inicjatywach PZKO.*
*Fot. MAREK SANTARIUS*

PONAD DWADZIEŚCIA INTERWENCJI

## W górach bez groźnych wypadków

**BESKIDY** (sch) - Mimo że miłośnikom sportów zimowych oraz wycieczek górskich towarzyszyły w sobotę dosyć obfite opady śniegu oraz mgła, w Beskidach obyło się bez groźnych wypadków. Ratownicy górscy nie musieli też wyruszać na poszukiwania osób zaginionych.

W ub. weekend beskidzkie Górskie Pogotowie Ratunkowe interweniowało 21 razy. Chodziło o typowe skaleczenia, którym w zasadzie nie dało się zapobiec. Ich liczbę oraz charakter ratownicy nie przypisują bowiem brakowi ostrożności oraz przecenianiu własnych możliwości, ale związanej z dobrymi warunkami śniegowymi dużej frekwencji narciarzy na stokach.

WYWALCZYLI FINAŁ

## »Collegium Iuvenum« nie zawiodło

**CZ. CIESZYN / KATOWICE** (db) - Istniejący od 1990 r. przy czeskocieszyńskim Polskim Gimnazjum chór studencki „Collegium Iuvenum" wziął w sobotę udział w regionalnych eliminacjach ogólnopolskiego konkursu chórów dzieci i młodzieży, które odbyły się w domu kultury w Katowicach-Szopienicach. Po udanym występie zaolziańscy śpiewacy zostali zakwalifikowani do finału konkursu, który odbędzie się tradycyjnie w Bydgoszczy w połowie kwietnia br.

„W trakcie przesłuchania wykonaliśmy 5 utworów" - powiedział nam dyrygent chóru Leszek Kalina. „Chodziło o ten sam repertuar, który zaśpiewamy w bydgoskim finale". Dodajmy, że „Collegium Iuvenum" działające w ramach stowarzyszenia „Ars Musica" weźmie w finale konkursu udział już po raz ósmy. Poza tym w marcu czekają chórzystów kolejne eliminacje konkursowe - tym razem w Ostrawie.

WIEŻA WIDOKOWA PRZYCIĄGA TURYSTÓW

## Parking rozwiąże problem

**NYDEK (db) - Zmianę wyglądu rynku w swojej gminie uchwalili nydeccy samorządowcy. Miałaby ona przynieść m.in. nowe rozwiązania dotyczące parkowania samochodów, przystanków autobusowych, ale też oświetlenia i zieleni publicznej.**

„Jesteśmy gminą turystyczną i chcemy dobrze sprostać związanym z tym faktem oczekiwaniom" - stwierdził starosta Nydku Jan Konečný. „Dzięki udostępnieniu wieży widokowej na Czantorii ruch turystyczny jeszcze się zwiększył i w czasie weekendów mamy na rynku średnio 40 do 50 parkujących samochodów. Często kierowcy zaparkują je tak, że blokują miejsce potrzebne do zawrócenia autobusu i po prostu przeszkadzają. Wyznaczenie parkingu jest więc niezbędne, a przy okazji postanowiliśmy zająć się naszym rynkiem kompleksowo".

Gmina po raz pierwszy od kilku lat wygospodarowała w swoim budżecie, obciążonym spłatami pożyczek z początku minionej dekady, pieniądze na większą inwestycję. O ile wszystko pójdzie zgodnie z planem, remont miałby zostać przeprowadzony do letnich wakacji.

POCIĄGI JEŹDZIŁY Z OPÓŹNIENIEM

## Lokomotywa w płomieniach

**NAWSIE** (kor) - Z godzinnym nawet spóźnieniem kursowały wczoraj przed południem pociągi na trasie między Boguminem a Czadcą. Powodem był pożar jednej z dwu lokomotyw pociągu osobowego nr 2901, który na dworzec w Nawsiu (tu zauważono ogień) przyjeżdża od Bogumina o godz. 5.47.

Jak poinformowano nas na nawiejskim dworcu, powodem pożaru było krótkie spięcie w instalacji elektrycznej lokomotywy. Strażakom udało się opanować ogień przed godz. 6.30, w dalszą podróż do Czadcy wyruszyła jednak tylko przednia część pociągu. „Pasażerowie przesiedli się bez problemów. Na szczęście chodzi o pociąg, z którego korzysta na naszym odcinku niewielu tylko ludzi - dojeżdżają nim do pracy przede wszystkim pracownicy Huty Trzynieckiej z okolic Cz. Cieszyna" - powiedział „GL" jeden z pracowników Czeskich Kolei.

Lokomotywę udało się usunąć z nawiejskiego dworca jeszcze przed południem. Dodajmy, że w trakcie wypadku nikt nie odniósł obrażeń. Szkody materialne mogą być jednak wysokie - ich podliczeniem zajmie się specjalna komisja.

### ■ POGODA

**WTOREK** - Zachmurzenie umiarkowane, lokalne opady śniegu. Temperatura w dzień od -4 do 0 st., nocą od -4 do -8 st. C.

**ŚRODA** - Bez większych zmian. Temperatura w dzień od -3 do 1 st., nocą od -6 do -10 st. C.

„PYNDZYJOKI" SĄ DO SPRZEDANIA

## Kto je kupi?

**SUCHA GÓRNA** (sch) - Zamiar odsprzedania mocno już zdewastowanych zarówno przez ząb czasu, jak i miejscowych wandali byłych domów dla emerytów (nr 411 i 412), zwanych potocznie „pyndzyjokami", uchwalił w ub. tygodniu gminny samorząd.

Jak się dowiedzieliśmy w górnosusukim urzędzie, gminę interesuje tylko taki nabywca, który kupi obydwa domy wraz z sąsiadującymi z nimi parcelami.

Ciąg dalszy na str. 2

ŻADEN SZPITAL NIE ZASTĄPI CHOREMU CIEPŁA DOMOWEGO - STĄD POMYSŁ „PODLESIA":

## Po operacji - do domu!

● U nas dobrze - z rodziną lepiej ●

Prywatny Szpital „Podlesie" w Trzyńcu raz po raz zaskakuje oryginalnymi pomysłami. Ostatnim hitem, który zrodził się w głowach jego czołówki lekarskiej, jest tzw. „jednodniowa chirurgia". Twórcy tej metody leczenia chorych reklamują ją w ten sposób: „Można sobie wyobrazić szpital, w którym do pacjenta wszyscy serdecznie się uśmiechają i w którym pacjent może mieć do lekarzy pełne zaufanie. Taką placówką jest Szpital „Podlesie". Natomiast trudno sobie wyobrazić szpital, w którym pacjent poczułby się jak w domu. Bo takiej lecznicy nie ma. Żaden szpital - nawet ten najlepszy - nie jest w stanie zastąpić domu, jego intymnego środowiska, obecności bliskich. Dlatego powstał nasz program „jednodniowej chirurgii", który lansujemy pod hasłem „U nas dobrze - z rodziną lepiej".

Na czym polega „jednodniowa chirurgia"? Program ten obejmuje szereg zabiegów, które przeprowadzane są głównie w oparciu o tzw. chirurgię miniinwazyjną, w tym między innymi laparoskopową. Po takiej operacji pacjent pod okiem personelu medycznego wyśpi się do woli w pokoju pooperacyjnym, po czym jeszcze tego samego dnia - za zgodą chirurga i anestezjologa - odsyłany jest do domu pod opiekę rodziny. „Jest to nowoczesny model opieki lekarskiej. Przez jego wprowadzenie nasz szpital chce zbliżyć się do warunków europejskich" - dowiedzieliśmy się w „Podlesiu".

Chirurdzy z trzynieckiego „Podlesia" pod kierunkiem ordynatorów Stanisława Czudka i Jitki Matlochowej, decydując się na wprowadzenie w swoim Centrum Chirurgii Miniinwazyjnej na wprowadzenie u siebie tego novum, wiedzieli z praktyki zachodnioeuropejskiej służby zdrowia, że rekonwalescencja ludzi po przebytych operacjach lepiej niż w szpitalu przebiega w warunkach domowych. Niemniej jednak zastrzegają się, że w razie wystąpienia jakichkolwiek pooperacyjnych komplikacji są gotowi natychmiast ponownie przyjąć chorego na terenie Centrum i zarządzić jego hospitalizację.

Kto się kwalifikuje do zabiegu w ramach „jednodniowej chirurgii"? O tym - wyjaśniła nam rzeczniczka szpitala - decydują sami lekarze w oparciu o zasady, które zostały precyzyjnie opracowane na podstawie długoletnich doświadczeń chirurgów i psychologów, a także we współpracy z samymi pacjentami. Osoby zainteresowane tą metodą leczenia mogą uzyskać szczegółowe informacje na ten temat u swojego lekarza, bądź też pod bezpłatnym numerem telefonu 800 177 323.

Póki co, znany już jest program „jednodniowej chirurgii". Obejmuje on m.in. operacje laparoskopowe pęcherza żółciowego, przepukliny, wyrostka robaczkowego, gruczołu mlecznego, układu moczowego, narządów rodnych u kobiet, a także inne zabiegi miniinwazyjne. Godzi się przypomnieć, bo wielokrotnie o tym na naszych łamach pisaliśmy, że oddział chirurgii laparoskopowej w szpitalu w Trzyńcu-Podlesiu powstał w roku 1991 i był jednym z prekursorów laparoskopii w Czechosłowacji. Zasłynął też jako organizator międzynarodowych sympozjów i kursów w zakresie tej młodej dziedziny chirurgii. Ściśle współpracując z prestiżowym instytutem tzw. telemedycyny w Strasburgu, importuje na teren republiki wszelkie nowości w laparoskopii. (s)

ISSN 1212-4222

**OD PONIEDZIAŁKU DO NIEDZIELI**

**10 - 16 II 2003**

● Beznogi, 37-letni Australijczyk Warren Macdonald zdobył najwyższą górę Afryki, Kilimandżaro. Wejście na szczyt trwało 17 dni.

● Członkowie NATO na posiedzeniu w Brukseli nie umieli - pomimo długich dyskusji - dojść do porozumienia w kwestii wsparcia Turcji na wypadek wojny z Irakiem.

● Ponad 20 pielgrzymów poniosło śmierć w tłumie w czasie ostatniego etapu pielgrzymki do Mekki.

● Francuskim naukowcom udało się wynaleźć szczepionkę dającą nadzieję chorym na AIDS. Na razie szczepionka skuteczna jest w przypadku 25 proc. chorych.

● Amerykańska Izba Reprezentantów uchwaliła rezolucję oceniającą Václava Havla jako bojownika o demokrację i prawa człowieka.

● W miejscowości Cienia Druga w powiecie kaliskim (Polska) podczas rolniczej manifestacji policjanci użyli broni gładkolufowej. Dziesięć osób zostało rannych, z tego dwie ciężko.

● Brytyjska policja aresztowała na lotnisku w Londynie obywatela Wenezueli, u którego znaleziono w walizce ostry granat.

● Ponad 50 osób zmarło już w Kongo, gdzie wybuchła epidemia śmiertelnej choroby ebola.

● Republika Czeska zastosowała profilaktyczne zarządzenia wobec niebezpieczeństwa ataku terrorystycznego. Wzmocniono ochronę lotnisk, granic oraz ujęć wody do picia.

● Premier Polski, Leszek Miller, bawił z roboczą wizytą w Singapurze i Malezji. Namawiał biznesmenów tych krajów do współpracy z Polską.

● Dwaj Palestyńczycy zginęli w podziemnym tunelu pomiędzy miastem Rafah w Strefie Gazy a granicą egipską. Izraelski patrol wojskowy wysadził nielegalny korytarz w powietrze.

● W Republice Czeskiej wybuchła epidemia grypy.

● Inspektorowie ONZ nie znaleźli w Iraku żadnej broni masowego rażenia - stwierdził szef inspektorów Hans Blix w swoim raporcie dla Rady Bezpieczeństwa ONZ.

● Owca Dolly, pierwsze zwierzę sklonowane z dorosłych komórek ssaka, została uśpiona z powodu choroby płuc.

● Prezydent Iraku, Saddam Husajn, podpisał dekret zakazujący państwowym i prywatnym organizacjom import i produkcję broni masowego rażenia.

● Na skutek wybuchu bomby w kolumbijskim mieście Neiva zginęło co najmniej 20 osób.

● Watykan udostępnił część swoich tajnych archiwów dotyczących jego stosunków z Niemcami w latach 1922-1939 za pontyfikatu papieża Piusa XI.

● W wieku 84 lat zmarł po długiej chorobie znany i lubiany czeski aktor i pisarz Miroslav Horníček.

● Sierżant armii amerykańskiej stacjonującej w Południowej Korei został skazany przez sąd wojskowy na karę 30 lat więzienia za zgwałcenie żołnierza armii południowokoreańskiej.

● W kilkudziesięciu krajach świata protestowały miliony ludzi przeciwko planom interwencji zbrojnej w Iraku.

● Co najmniej 15 osób poniosło śmierć w Masnaa na granicy libańsko-syryjskiej, gdy cysterna z mazutem, uderzywszy w inne samochody, eksplodowała.

● Zmarł sławny czeski podróżnik Jiří Hanzelka. Miał 82 lata.

● Iracki prezydent Saddam Husajn poprosił papieża Jana Pawła II o wstawiennictwo i wystosowanie apelu do krajów o chrześcijańskiej większości, przede wszystkim USA, o okazanie poszanowanie dla suwerenności Iraku. List tej treści odebrał z rąk Husajna specjalny wysłannik papieża, kardynał Roger Etchegaray. **(M. B.)**

**Nie sygnowane materiały publicystyczne i informacyjne pochodzą z satelitarnego serwisu informacyjnego Polskiej Agencji Prasowej.**

POLSKIE CENTRUM PEDAGOGICZNE ZAPRASZA

# Oferta, z której warto skorzystać

**CZ. CIESZYN (db) - Polskie Centrum Pedagogiczne (PCP) przygotowało już ofertę dla nauczycieli na drugie półrocze roku szkolnego. Znaleźć w niej można cały szereg kursów służących doskonaleniu warsztatu pedagogicznego, a także poszerzających wiedzę nauczycieli w danym przedmiocie.**

Sześć interesujących propozycji przygotowano dla polonistów. Będą oni m.in. mogli na warsztatach nazwanych „W kręgu poezji Herberta" zapoznać się z twórczością tego wybitnego poety i obejrzeć program poetycki. Kolejne propozycje dotyczą edukacji teatralnej, udziału w pokazowych lekcjach języka polskiego w Katowicach i Chorzowie itp. W ofercie nie brakuje też ciekawych propozycji z zakresu nauczania języków obcych, przedmiotów przyrodniczych czy nauk społecznych. Na uwagę w tym ostatnim dziale zasługuje temat praw mniejszości narodowych czy też tematyka Unii Europejskiej. Pamiętało też PCP o zajęciach z zakresu nauczania początkowego, wychowania fizycznego czy wykorzystywania internetu. Ponadto przygotowano wykłady na temat spraw wychowawczych i doradztwa zawodowego.

Bogata oferta kursów jest dostępna m.in. na stronach *www.pctesin.cz*, gdzie można znaleźć również cały szereg innych informacji dotyczących pracy PCP.

RZĄD ZWALCZA ANALFABETYZM KOMPUTEROWY

# Internet to nie luksus

**OSTRAWA** (s) - Senator Andrzej Feber wziął udział w promocji rządowego projektu, którego celem jest upowszechnienie umiejętności posługiwania się komputerem w okręgu morawsko-śląskim. Przy okazji poinformował media - w tym również naszą redakcję - że w jego okręgu wyborczym działają już cztery ośrodki organizujące kursy dla osób, które chcą się nauczyć obsługi komputera, w szczególności zaś korzystania z internetu. Wszystkie te ośrodki w ramach programu rządowego pobierają od kursantów tylko minimalną opłatę w wysokości stu koron, natomiast pozostałą część należności (200 koron) dopłaca im państwo.

Za senatorem Febrem podajemy listę instytucji, w których zainteresowani kursami mogą się przeszkolić. W Hawierzowie są to: technikum przemysłowe przy ul. Makarenki oraz szkoła zawodowa i technikum przemysłowe przy ul. Opletala, w Boguminie - gimnazjum im. F. Živnego przy ul. J. Palacha oraz firma „Pragmites" przy ul. Komenskiego.

▲ *Uczestnicy rozmów w karwińskim magistracie: Gabriela Mrózek, Antonín Petráš, Zygmunt Stopa oraz Karol Michalski.* *Fot. MAREK SANTARIUS*

# Magistrat wesprze inicjatywy PZKO

**Dokończenie ze str. 1**

Zastępczyni prezydenta, G. Mrózek, uzupełniła deklarację swego przełożonego stwierdzeniem, że w tym roku dotacja magistratu dla organizatorów „Maja nad Olzą" przewyższy ubiegłoroczną. A ta wyniosła 60 tys. koron. Ponadto poinformowała, że odbyła spotkanie z potencjalnymi sponsorami imprezy (Uzdrowisko Darków i firma Jákl), którzy zobowiązali się partycypować w budowie estrady i urządzenia zaplecza.

W dalszej części spotkania Z. Stopa przedstawił zamiar ZG PZKO przywrócenia rad obwodowych, które ułatwią kontakt kierownictwa Związku z terenem (karwińska rada zjednoczy 10 tamtejszych kół miejscowych), a także urządzenia w roku 2004 wielkiej imprezy wspomnieniowej dla uczczenia setnej rocznicy tragicznej katastrofy na Kopalni „Bettina". Prezydent i wiceprezydent Karwiny wyraziły wolę uczestniczenia w organizacji tego przedsięwzięcia.

Uczestnicy spotkania spotkali się miejsca poświęcili również problematyce szkolnictwa polskiego na terenie Karwiny. Przedstawiciele władz miasta zapoznali gości z ich ostateczną decyzją w sprawie fuzji obu karwińskich szkół. Temat ten przedstawimy w następnym wydaniu naszej gazety.

# Kto je kupi?

**Dokończenie ze str. 1**

Na pozór nieatrakcyjne obiekty przy ul. Stonawskiej gmina stara się sprzedać na atrakcyjnych warunkach. Jednym z nich jest możliwość oddalenia zapłaty ceny zakupu na okres trzech lat. Do tego czasu gmina zastrzega sobie jednak prawo do obciążenia obiektów hipoteką. Ponadto umowa kupna-sprzedaży musi zawierać obustronnie uchwalony harmonogram prac budowlanych.

Dziś już wiadomo, że gmina na tej transakcji kokosów nie zrobi. I nawet nie o to jej chodzi. Bardziej górnosuszanom zależy na tym, żeby znaleźć na tyle przedsiębiorczą osobę, która w stare „pyndzyjoki" tchnęłaby nowe życie, przy okazji pokryłaby sięgające pół miliona koszty, jakie gmina poniosła w związku z ich nabyciem. Podobno są sygnały, że taka osoba istnieje.

PRZED ZEBRANIEM KOMISJI DS. FINANSÓW

# Budżetowe rozważania

**JABŁONKÓW** (kor) - Przygotowanie budżetu miasta na rok bieżący będzie głównym punktem jutrzejszego posiedzenia powołanej przez przedstawicielstwo miejskie komisji ds. finansów (jej przewodniczącym jest członek przedstawicielstwa Petr Gavlas z ČSSD). Pod obrady przedstawicielstwa trafi projekt budżetu 18 marca.

Wiceburmistrz Stanisław Jakus powiedział „GL", że miasto miałoby ponownie gospodarować z budżetem zrównoważonym, przy czym po stronie dochodów można liczyć z nadwyżką z ub. roku. Główny nacisk chciałyby władze miasta w tym roku położyć na inwestycje w sferze infrastruktury. Chodzi głównie o przygotowanie - na razie od strony projektowej - rekonstrukcji sieci wodociągowych i kanalizacyjnych. Na pewno zajmą się też jabłonkowianie remontem kolejnych dróg gminnych.

„Z 1 stycznia doszło do zmian w strukturze szkół - powstało pięć podmiotów prawnych. Również wszystkie ich potrzeby będziemy musieli uwzględnić przy przygotowaniu budżetu" - powiedział Stanisław Jakus.

NA APEL ZAREAGOWAŁ TYLKO JEDEN MIESZKANIEC GMINY

# Co dalej z »drzewiónką«?

**MOSTY k. JABŁONKOWA** (kor) - Władze Mostów w dalszym ciągu zastanawiają się nad sposobami zagospodarowania stojącej w samym centrum gminy, niedaleko siedziby Urzędu Gminnego, zabytkowej „drzewiónki", pochodzącej z przełomu XIX i XX wieku (o zaszeregowanie jej między zabytki kultury narodowej zatroszczyło się już przedstawicielstwo poprzedniej kadencji). W tym celu radni zwrócili się do mosteczan z apelem, by kierowali do Urzędu Gminnego wszystkie pomysły na temat dalszych losów zabytku.

„Na razie otrzymaliśmy tylko jeden list pocztą elektroniczną" - mówi wicestarosta Alojzy Martynek. „Jego autor proponuje przekształcenie »drzewiónki« w gminne minimuzeum, co bardzo nam się spodobało. Oczywiście, realizacja takiego pomysłu wiązałaby się ze znacznymi kosztami finansowymi".

Drewniany dom już w poprzedniej kadencji poddany został częściowej rekonstrukcji - odnowiony został dach i zewnętrzne ściany budynku. Teraz trzeba by się było zająć wnętrzami - m.in. podłogami, no i pomyśleć o zainstalowaniu nowego ogrzewania.

„Na to nas jednak obecnie nie stać, czekają nas ważniejsze zadania. Oprócz budowy sieci kanalizacyjnej i kilku oczyszczalni ścieków będziemy się musieli zająć budynkami gminnymi, m.in. czeską i polską szkołą, gdzie przeciekają dachy. Musimy ponadto zastanowić się nad dalszymi losami budynku byłej szkoły w Szańcach. Obecnie mieści się tam już tylko czeskie przedszkole, ale do dyspozycji są jeszcze lokale o metrażu ok. 500 m kw. oraz poddasze. Można by tu więc urządzić kilka mieszkań gminnych" - dodał wicestarosta Alojzy Martynek.

**Z PAP-em DOOKOŁA ŚWIATA ■ Z PAP-em DOOKOŁA ŚWIATA ■ Z PAP-em DOOKOŁA ŚWIATA ■ Z PAP-em**

## Podatek od korków

W Londynie rozpoczął się Dzień „C". O godzinie 7.00 rano (miejscowego czasu - 8.00 naszego czasu) weszła w życie kontrowersyjna decyzja władz miejskich o pobieraniu od kierowców wjeżdżających do centrum specjalnego podatku od korków ulicznych. Podatek w wysokości 5 funtów, pobierany elektronicznie za jednorazowy wjazd do centrum, ma być antidotum na to, że samochody poruszają się po Londynie z szybkością konnego zaprzęgu. Ma też zachęcić do korzystania z publicznego transportu.

Nowy podatek obejmie ok. 200 tys. ludzi przekraczających autem granicę patrolowaną przez kilkaset kamer. W zamyśle projektodawcy, burmistrza Londynu Kena Livingstone'a, dzięki nowemu podatkowi zagęszczenie ruchu może zmniejszyć się o 10-15 proc.

Strefa, gdzie obowiązują opłaty, to obszar 21 kilometrów kwadratowych w samym centrum Londynu.

## USA pod śniegiem

Burze śnieżne, które w nocy z niedzieli na poniedziałek nawiedziły wschodnie wybrzeże USA, niemal całkowicie sparaliżowały życie w kilku stanach w tym regionie. Śnieżyce spowodowały zamknięcie wielu lotnisk i autostrad, zaś tysiące osób na czas przedłużonego o poniedziałek weekendu w USA zostało uwięzionych w domach.

W Waszyngtonie do północy spadło 30 cm śniegu, zaś w ciągu dnia spodziewanych jest kolejnych 15-20 cm. W Baltimore spadło już 60 cm. Prognozy przewidują, że w Nowym Jorku i Bostonie pokrywa śnieżna sięgnie 30 cm, zaś w Filadelfii nawet jednego metra.

Linie lotnicze doradzają pasażerom, aby przełożyli podróże z lotnisk w Nowym Jorku. Międzynarodowe lotnisko w Waszyngtonie oraz krajowe lotnisko Reagana są zamknięte, na większości innych lotnisk na terenach dotkniętych śnieżycami opóźnienia sięgają dwóch godzin.

## Gimnastyczny rekord

Blisko 100 tys. Filipińczyków uczestniczyło w niedzielę w parku w Manili w zbiorowej gimnastyce, licząc na znalezienie się w Księdze Guinnessa. Rekord z 1998 r. należał do 38 633 Meksykanów, którzy ćwiczyli razem w Guadalajarze. W listopadzie ub. roku w parku w Bangkoku ćwiczyło aerobik 46 842 mieszkańców Tajlandii. Wysłali dowody do księgi rekordów.

Niedzielna gimnastyka w Manili była okazją do ogłoszenia kampanii rządowej na temat zdrowego stylu życia. W tłumie, który od świtu zbierał się w stołecznym parku, byli urzędnicy, gwiazdy kina, a także córka prezydent Filipin, Glorii Macapagal-Arroyo. Dokumentacja wydarzenia zostanie wysłana do księgi rekordów Guinnessa.

## Słonia manifestacja

Blisko sto słoni przeszło w niedzielę (wraz ze swoimi właścicielami) ulicami Kolombo - stolicy Sri Lanki. Właściciele domagają się od rządu pozwolenia na odławianie dzikich słoni. Zakaz chwytania dzikich słoni obowiązuje na Sri Lance od 1950 r. Doprowadził do spadku liczby słoni „udomowionych" do około 170. Połowa z nich jest jednak zbyt stara, by uczestniczyć w ceremoniach buddyjskich.

Słonie przeszły trasą, uczęszczaną zwykle przez demonstracje związkowe i polityczne, po czym ruszyły do urzędu premiera kraju... Jak przebiegło ewentualne spotkanie i czy się dogadano - agencje nie donoszą.



O CZESKOCIESZYŃSKIM STOWARZYSZENIU „FILADELFIA"

# Dzieciom i młodzieży potrzebne są wartości

**Filadelfia to po grecku braterska miłość. W Czeskim Cieszynie słowo to znane jest jednak również jako nazwa stowarzyszenia obywatelskiego. Chodzi o organizację zrzeszającą dzieci i młodzież, a zarazem o swego rodzaju platformę pracy z młodym pokoleniem tutejszego Kościoła Braterskiego.**

Chociaż stowarzyszenie formalnie nie istnieje zbyt długo, może już pochwalić się szeregiem ciekawych inicjatyw i przedsięwzięć.

„Najlepszą metodą zapobiegania przestępczości i zachowaniom patologicznym jest zaoferowanie dzieciom i młodzieży innego systemu wartości i wzorców zachowań" - stwierdził na początku naszego spotkania dyrektor „Filadelfii", Stanisław Czudek. „I nie możemy robić tego od czasu do czasu, ale systematycznie, gdyż dzisiejsza młodzież - zwłaszcza osiedlowa - ma wolnego czasu więcej niż 20-30 lat temu i często sama nie potrafi go rozsądnie zagospodarować. Takie są czasy i nie pomoże tu narzekanie - trzeba się z tym liczyć".

Celem „Filadelfii" jest jednak nie tylko wypełnienie wolnego czasu, ale też oferowanie dzieciom i młodzieży rozwoju duchowego, bowiem, jak podkreśla dyrektor, wszystkie strony człowieka powinny się rozwijać równocześnie. „W 1997 r., kiedy rozpoczęliśmy swoją działalność, byliśmy nikomu nie znaną organizacją" - mówi S. Czudek. „Cieszy fakt, że obecnie dyrektorzy szkół, nauczyciele, a także rodzice zaczynają się już orientować, kim jesteśmy i co robimy. Niektóre rodziny mają z tego powodu, że jesteśmy organizacją chrześcijańską, wobec nas pewien dystans. Nie spotkaliśmy się jednak - jak na razie - z niezadowoleniem tych, którzy zdecydowali się powierzyć dzieci naszej opiece. A dzieci są też najlepszymi propagatorami naszej działalności".

Do „Filadelfii" może przyjść każdy zainteresowany. Nie trzeba się uprzednio formalnie zgłaszać czy rejestrować i dzięki temu na każdej imprezie pojawiają się nowe twarze. Każdy może też przyprowadzić swoich kolegów ze szkoły, z osiedla... Na dzień dzisiejszy „Filadelfia" zrzesza do 150 członków, którzy pracują w trzech klubach przeznaczonych dla różnych grup wiekowych.

Ci najmłodsi - dzieci od 7. do 12. roku życia - zrzeszeni są w klubie „Avana", który spotyka się w budynku szkoły podstawowej przy ul. Slezskiej w Cz. Cieszynie. „Na pobyt w klubie składają się gry, zabawy i współzawodnictwa, zajęcia w grupach, nauka wierszy czy piosenek" - stwierdza S. Czudek. „Regularnie odbywają się też pogadanki prowadzone przez kierownika klubu, a każda z nich jest poświęcona rzeczywistym, z życia wziętym wydarzeniom".

Osobno - w drugim klubie - spotykają się starsze dzieci i młodzież w wieku 12-16 lat. Co piątek przychodzą oni do lokali budynku Kościoła Braterskiego przy ul. Studenckiej na zajęcia i zabawy dostosowane do ich wieku. W soboty spotyka się natomiast w tym lokalu największa grupa - klub młodzieży, który zrzesza ponad 50 osób. „Przybywa w nim studentów, w związku z czym mamy zamiar rozdzielić klub na dwie grupy - uczniów szkół średnich i starszą młodzież" - dodaje S. Czudek.

Poszczególne kluby pracują przez cały rok szkolny, jednak swego rodzaju ukoronowaniem ich działalności są letnie imprezy. Należą do nich przede wszystkim obozy (campusy) języka angielskiego, spływy kajakowe, wyprawy turystyczne, a także dyskusyjne „kawiarenki", czyli spotkania z ciekawymi ludźmi. Są też pewne „sztandarowe" imprezy w ciągu roku szkolnego. Jedną z nich są tzw. „Dni przeżycia", które „Filadelfia" organizuje wspólnie ze stowarzyszeniem „Atleci w akcji". Najbliższe odbędą się w maju. „Dni te (chodzi o cały weekend) trzeba przetrwać bez nowoczesnej techniki - telefonów, komputerów, a nawet zegarków - wykonując cały szereg zadań fizycznych i umysłowych" - wyjaśnia S. Czudek. „Nie mogę zdradzać wszystkiego, powiem tylko, że uczestnicy imprezy będą musieli sięgnąć do najgłębszych zasobów swych możliwości fizycznych i psychicznych".

▲ *W ramach letniego obozu języka angielskiego odbywają się również wycieczki krajoznawcze.* ▲ *Kajakowe spływy organizowane są w dwu turnusach. Zdjęcie pokazuje uczestników drugiego z zeszłorocznych turnusów spływu Otawy.* ▲ *Jedną z tradycyjnych imprez „Filadelfii" jest festiwal muzyczny.* *Zdjęcia z kroniki stowarzyszenia „Filadelfia"*

Inną dziedziną pracy „Filadelfii" jest działalność oświatowa. Na tym polu współpracuje ona z innymi stowarzyszeniami i instytucjami. Przykładem wspólnych inicjatyw może być cykl wykładów na temat AIDS, które przebiegały w czeskocieszyńskich szkołach.

Działalność stowarzyszenia jest finansowana przede wszystkim z darów. Poza tym „Filadelfia" ubiega się o granty ministerstw: spraw wewnętrznych i spraw socjalnych. „Staramy się docierać do dzieci z rozbitych czy socjalnie słabych rodzin i zaoferować im naszą pomoc i opiekę" - opowiada S. Czudek. „Polega ona przede wszystkim na indywidualnych rozmowach i wspólnym szukaniu wyjścia z problemów, które takie dzieci mają. Ta część naszej pracy wspierana jest właśnie z programów socjalnych".

Oferta spędzenia w klubie „Filadelfii" wolnego czasu służy z kolei jako jedna z form zapobiegania patologiom społecznym i przestępczości młodocianych. „Tego typu projekty dotuje ministerstwo spraw wewnętrznych, wspierają nas też władze miejskie" - stwierdza S. Czudek. „Chciałbym podkreślić, że nie jesteśmy oczywiście sami. Z miejskiego programu prewencyjnego uzyskuje dotacje szereg organizacji na terenie Cz. Cieszyna. Każda z nich objęła swym działaniem konkretną część naszego miasta. I tak np. klub „Střep" działa w Sibicy, my raczej w centrum i w starszej części miasta".

Miejski menedżer zapobiegania przestępczości organizuje regularnie spotkania stowarzyszeń zajmujących się tą problematyką. Są one okazją do poinformowania się nawzajem o swej pracy, planach itp. „Uważam to za bardzo pożyteczne" - dodaje S. Czudek. „Zapobiegamy w ten sposób dublowaniu działań i imprez, wymieniamy doświadczenia, poznajemy się nawzajem".

W swych kontaktach „Filadelfia" nie ogranicza się jednak tylko do miejscowych czeskocieszyńskich stowarzyszeń. Poza terenem miasta współpracuje m.in. z Akademią Młodych - organizacją, która ma siedzibę w Hawierzowie i zajmuje się przygotowaniem osób, które w przyszłości będą pracować z dziećmi i młodzieżą. „W Hawierzowie szkolą się nasi wolontariusze, wspólnie z Akademią Młodych organizujemy też wspominane już obozy języka angielskiego, na które przyjeżdżają lektorzy z USA" - wyjaśnia S. Czudek. „Obozy te przeznaczone są przede wszystkim dla młodzieży szkół średnich. Nasi goście ze Stanów Zjednoczonych nie tylko uczą na nich języka, ale też prowadzą inne zajęcia, uczą gier i zabaw, jakie zna młodzież w ich kraju itp.".

Dzięki tradycji obozów językowych umocniły się kontakty młodzieży z „Filadelfii" z grupą przyjaciół z Chicago. Od pewnego czasu Amerykanie przyjeżdżają co roku na tydzień lub dwa do swych czeskocieszyńskich przyjaciół. W czasie tego pobytu biorą udział w obozie językowym, ale też w innych zajęciach prowadzonych przez klub w czasie wakacji.

Działalność „Filadelfii" opiera się przede wszystkim na wolontariuszach. „Mamy wprawdzie dwu etatowych pracowników - sekretarkę i mnie - do tego dochodzi jednak 21 współpracowników - wolontariuszy" - dodaje S. Czudek. „Zajmują się oni bezpośrednio poszczególnymi grupami dzieci i młodzieży, a ich praca jest dla nas bardzo ważna i dobra".

Zapytany o potrzeby „Filadelfii", S. Czudek śmieje się: „Klubowi przydałoby się wiele rzeczy. Na przykład dla grupy nastolatków - miłośników bicrossu - chcielibyśmy zakupić odpowiednie rowery i urządzić w Żukowie trasę treningową. Zobaczymy, czy nam się uda".

S. Czudek sam jest ojcem 5 dzieci w wieku od 22 do 12 lat. Twierdzi, że doświadczenia rodzicielskie bardzo mu się w pracy w klubie przydają. „Każde dziecko jest inne niż jego rodzeństwo i niż, być może, chcieliby jego rodzice" - mówi. „Dziś często rodzice mają jedno, najwyżej dwoje dzieci i twierdzą, że na więcej ich nie stać z powodów materialnych. Myślę, że jedynacy mają wprawdzie z reguły lepsze warunki materialne, ale dzieci z rodzin wielodzietnych są bogatsze w doświadczenia. Uczą się żyć nie tylko dla siebie, lecz także dla drugich, i jest szansa, że będą umiały przekazywać swe pozytywne doświadczenia następnym pokoleniom. Utrzymanie rodziny z piątką dzieci na pewno nie jest proste, ale z własnego doświadczenia mogę powiedzieć, że jest możliwe i nie trzeba się tego zbytnio bać".

**DANUTA BRANNA**

KĄPIEL W PRZERĘBLI SKUTECZNIEJSZA OD LEKARSTW

# Grypa ich nie dopadła

Zima nareszcie pozwala nam zapomnieć o tzw. cieplarnianym efekcie i nacieszyć się jej urodą. Oczywiście największą radość sprawia amatorom sportów zimowych, ale nie tylko im. Również domorosłych morsów wprawia w stan euforii...

Myli się ten, kto sądzi, że załączony fotoreportaż pochodzi ze skandynawskiej ojczyzny sauny. Ujęcia te wykonane zostały w ub. niedzielę w Olbrachcicach, w tamtejszym ośrodku sportowo-rekreacyjno-gastronomicznym „Pamol" (wspaniały przykład, jak można zagospodarować stare gospodarstwo rolne). Widoczni na nich panowie-morsy podobno są cotygodniowymi gośćmi tego centrum i - jak nas zapewnili - faktowi temu zawdzięczają swoje żelazne zdrowie i kondycję. Ich zahartowane organizmy są absolutnie odporne na katar i grypę. Nawet w okresie szalejącej epidemii.

Co prawda w pierwszym odruchu uwierzyliśmy im na słowo, ale w poniedziałek postanowiliśmy jednak upewnić się, czy aby po tej łaźni w przerębli nie dopadła ich grypa. Nic podobnego! Już nie mogą doczekać się niedzieli... Żal im tylko, że synoptycy zapowiadają ocieplenie.

Mądrzy ludzie nie od dzisiaj zachwalają kąpiele w saunie. Chyba jednak mają rację. **(s)**

*Fot. MAREK SANTARIUS*

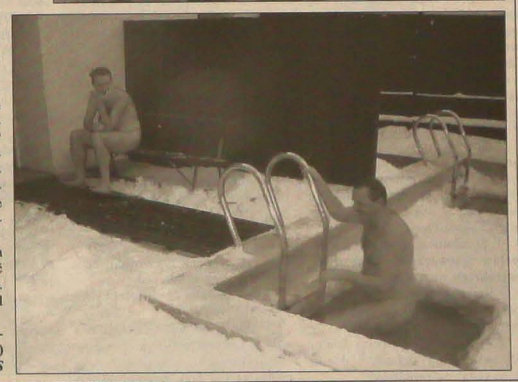

■ Z REDAKCYJNEJ POCZTY ■ Z REDAKCYJNEJ POCZTY ■ Z REDAKCYJNEJ POCZTY ■

### JUBILEUSZOWE »ŚLĄSKIE ŚPIEWANIE« BEZ ZAOLZIAKÓW?

# PTA »Ars Musica« można obejść

W siedzibie Związku Górnośląskiego w Katowicach odbyło się spotkanie organizatorów tegorocznego, dziesiątego już z kolei Przeglądu Piosenki Dziecięcej „Śląskie Śpiewanie". Głównym inicjatorem i organizatorem tej popularnej już na całym Śląsku imprezy śpiewaczej jest Związek Górnośląski w Katowicach, zaś całością działań koordynacyjnych zajmuje się Wydział Kultury Urzędu Miasta w Zabrzu.

W roku bieżącym organizatorami eliminacji rejonowych, które przebiegną w kwietniu, są urzędy miejskie i gminne w Katowicach, Rudzie Śląskiej, Piekarach Śląskich, Tarnowskich Górach, Łubnianach, Lublińcu, Opolu, Łaziskach Górnych, Tychach, Suszcu koło Pszczyny, Żorach i Cieszynie. Dwudniowe eliminacje finałowe odbędą się w Miejskim Domu Kultury w Łaziskach Górnych, zaś Koncert Galowy odbędzie się 8 czerwca w Domu Muzyki i Tańca w Zabrzu.

W „Śląskim Śpiewaniu" uczestniczą dzieci i młodzież szkolna z obszaru województwa śląskiego i opolskiego, od roku 1996 również z Zaolzia. Organizatorem zaolziańskich przeglądów w latach 1996-2001 było Zrzeszenie Śpiewaczo-Muzyczne PZKO, zaś w roku ubiegłym po raz pierwszy Polskie Towarzystwo Artystyczne „Ars Musica" i Polskie Centrum Pedagogiczne. Honorarium członków jury zawsze pokrywał na eliminacjach rejonowych w Cz. Cieszynie Związek Górnośląski, zaś Oddział Górnośląski Stowarzyszenia „Wspólnota Polska" w Katowicach niejednokrotnie udzielał pomocy finansowej, pokrywając koszty związane z przewozem zaolziańskich uczestników na eliminacje finałowe i koncerty galowe.

Dzieci i młodzież szkół zaolziańskich odnosiły w przeglądach każdego roku wielkie sukcesy, zdobywając nie tylko najwyższe laury, ale również wielki podziw i uznanie jurorów, organizatorów i publiczności. Bez przesady można powiedzieć, iż Zaolziacy wzbudzali zawsze niekłamany zachwyt i nawet skrytą... zazdrość. Podziw brał jednak górę. Udział Zaolzia w imprezie zaczęto traktować jako rzecz naturalną i jako nieodłączną część przeglądu.

Po zdobyciu w 1999 r. przez jabłonkowską „Nowinę" absolutnego zwycięstwa i najwyższej nagrody „Grand Prix", prof. Daniel Kadłubiec, główny inicjator włączenia zaolziańskich dzieci do „Śląskiego Śpiewania", napisał w śląskim „Dzienniku Zachodnim": „... Ślązacy uświadamiają sobie naturalny i jakże płodny związek między kulturą narodową i ludową. I nie tylko uświadamiają. Oni go urzeczywistniają, o czym świadczą liczne imprezy, inicjowane przez Związek Górnośląski. Jedną z nich jest właśnie owo „śpiewanie", w tym roku już szóste, a więc **wchodzące w tradycję jako impreza masowa i, co niezwykle ważne, obejmujące pokolenia najmłodsze ze Śląska Górnego i Zaolzia..."** (*podkreślenie własne autora artykułu*).

Toteż bardzo zdziwiła organizatorów ze Związku Górnośląskiego i dalsze osoby z tą imprezą związane wiadomość o wycofaniu się Zaolzia ze „Śląskiego Śpiewania". Ponoć zdaniem poniektórych osób z PTA „Ars Musica", „Śląskie Śpiewanie" jest imprezą przereklamowaną i nauczyciele nie chcą brać już udziału w takiej masowej imprezie, Zaolzie nie było właściwie oceniane i nie było tam mile widziane (!). Mocno zaskoczony taką decyzją był również dyrektor artystyczny ZPiT „Śląsk" im. S. Hadyny, Jerzy Wójcik, który w roku bieżącym zasiadać będzie po raz pierwszy w jury „Śląskiego Śpiewania", m.in. w Cieszynie (polskim).

I chyba naprawdę wielka szkoda, iż Zaolzie wycofuje się ze „Śląskiego Śpiewania", którego organizatorzy byli zawsze przychylnie nastawieni do zaolziańskich dzieci. Ale cóż, każdy ma prawo do podejmowania własnych decyzji.

Gdyby jednak ktoś zdecydował się mimo wszystko wziąć udział w jubileuszowej edycji „śpiewania", może podjąć w sekretariacie ZG PZKO (tel. 558 711 582) regulamin i kartę zgłoszenia. Eliminacje rejonowe dla zgłoszonych ze Śląska Cieszyńskiego odbędą się we wtorek 8. 4. o godz. 9 w Domu Narodowym w Rynku w Cieszynie (Polska).

**JÓZEF WIERZGOŃ**

# *Trzeba uczyć się historii*

Ja i tak nie podpiszę... - powiedział jeden z widzów w przerwie spektaklu Sceny Polskiej w Cz. Cieszynie o petycji w sprawie dwujęzycznych napisów - czytamy w artykule pt. „Komu potrzebne są dwujęzyczne napisy" Bronisława Walickiego („GL" 13 lutego). Cała akcja pachnie rzekomo temu panu szowinizmem... Nic podobnego! To po prostu patriotyzm, a nie szowinizm. Bronimy swoich uzasadnionych praw, swojej tożsamości narodowej, za której zachowanie walczyli nasi przodkowie od czasów P. Stalmacha i ks. J. Londzina.

To dla pamięci 2 tysięcy Polaków zaolziańskich, którzy zginęli na szubienicach, w obozach koncentracyjnych, w „Polenlagrach" i więzieniach. Też dla pamięci 360 zamordowanych w Katyniu zaolziańskich Polaków.

Po to też powinny być napisy dwujęzyczne, aby przypominały, że jeszcze w 1918 roku żyło na Zaolziu 80 proc. Polaków.

W dniu 11 lutego w tygodniku „Karvinsko" też dziwi się p. Richard Kutěj, po co dwujęzyczne napisy? Chodzi tu przecież - pisze - o Polaków, którzy zdecydowali się żyć, często też pracować i przebywać w Republice Czeskiej...

To nie my zdecydowaliśmy się żyć w Republice Czeskiej, ale zadecydowali o tym inni w 1920 roku. Oderwano wówczas Zaolzie od reszty Śląska Cieszyńskiego, ażeby po prostu zagrabić zagłębie karwińskie.

Nasi pradziadkowie urodzili się już na tej ziemi przed kilkuset laty.

W ankiecie gazety „Karvinsko" młode referentki biur podróży przypominają, że w Polsce przecież nie ma napisów czeskich. Już z racji swojego zawodu powinny wiedzieć, że nie ma tam też mniejszości czeskiej.

Nieuzasadnione „rozgoryczenie" nad dwujęzycznością to, moim zdaniem, nieznajomość czy też niechęć do zapoznania się z historią Śląska Cieszyńskiego. Najwyższy czas, ażeby uczyli jej się wszyscy mieszkańcy Zaolzia, szczególnie młodzież szkolna, o czym nie tak dawno zresztą znów wspominano (...). **(W. Sz.)**

*(Nazwisko i adres do wiadomości redakcji)*

■ GŁOSY ■ OPINIE ■ POLEMIKI ■ GŁOSY ■ OPINIE ■ POLEMIKI ■ GŁOSY ■ OPINIE ■

### PRZED KONWENTEM PREZESÓW MIEJSCOWYCH KÓŁ PZKO

# Propozycje do dyskusji

**Na Konwencie Prezesów MK PZKO (środa 26. 2.) nie powinno zabraknąć rzeczowej dyskusji na temat nurtujących nasz Związek i nasze Koła problemów w pracy kulturalno-oświatowej, która stanowi i dalej powinna stanowić sedno naszych związkowych działań społecznych.**

Intensywna działalność na odcinku kultury regionalnej i narodowej najprecyzyjniej uwidacznia naszą genezę rodową i narodową. Nasze zespoły regionalne, zbiorowy śpiew, nasza mowa, poezja ludowa, taniec, strój były zawsze najlepszym orężem w walce o przetrwanie. Chcemy przede wszystkim we wspólnej dyskusji zastanowić się nad możliwościami rozwiązań i ożywienia tego wszystkiego, co stanowi o sile naszego bytu narodowego.

Proponujemy w dyskusji zastanowić się nad niektórymi następującymi problemami, które od dłuższego czasu nurtują naszą działalność związkową w dziedzinie pracy kulturalno-oświatowej.

1. **Działalność amatorskich zespołów śpiewaczych, tanecznych, teatralnych, muzycznych i innych:**

- Brakuje chętnych ludzi do zespołów czy też brakuje nam kadry kierowniczej?

- Kierownicy artystyczni działający społecznie i odpłatnie i jakie są z tym związane problemy?

- Brak okazji do występów naszych zespołów w innych Kołach; czy są nam zespoły jeszcze w ogóle potrzebne?

- Jakie istnieją możliwości częstszego zapraszania do Koła zespołów z innych Kół PZKO?

- Zjawisko elitarności i zbiorowości w amatorskiej działalności artystycznej - jakie atrakcyjniejsze i bardziej mobilizujące formy pracy można by zaproponować w działalności Kół w odróżnieniu od działalności w amatorskich zespołach artystycznych?

2. **Działalność jednostek organizacyjnych PZKO:**

- Zrzeszenia Śpiewaczo-Muzycznego, Sekcji Ruchu Tanecznego, Sekcji Teatralnej, Stowarzyszenia Artystów Plastyków, Sekcji Ludoznawczej, Sekcji Historii Regionu, Sekcji Kobiet jako organów doradczych, koordynujących i kierujących przekrojową działalnością kulturalno-oświatową Związku (prosperowanie poszczególnych sekcji - czy zespoły i Koła odczuwają potrzebę ich istnienia?).

- Jak złagodzić odczuwalny brak ludzi do pracy w sekcjach?

3. **Działalność prelekcyjna i Kluby Propozycji:**

- Doświadczenia w Kołach z pracy klubów propozycji - brakuje nam ciekawych prelekcji czy też odczuwalny jest brak zainteresowania tego rodzaju działalnością oświatową?

- Kluby literackie, działalność „Kawiarenek pod Pegazem".

4. **Miesiąc Oświaty, Książki i Prasy**:

- Jakie widzisz możliwości lepszego nagłośnienia MOKiP?

- Wykorzystanie współpracy ze Stowarzyszeniem Przyjaciół Polskiej Książki i Biblioteką Regionalną w Karwinie - malejące zainteresowanie książką polską i jak temu zaradzić?

- Czy udczuwamy brak księgarń z polskimi książkami?.

5. **Wielka kultura polska:**

- Czy odczuwamy brak bezpośredniego kontaktu z żywą narodową kulturą polską?

- Kto powinien się zająć działalnością impresaryjną, mającą na celu sprowadzanie na Zaolzie wartościowych zespołów, solistów?

- Kto powinien finansować te przedsięwzięcia?.

* * *

Powyższych zagadnień na pewno nie da się dogłębnie rozpatrzyć na jednym zebraniu Konwentu Prezesów. Dyskusja na te tematy powinna być kontynuowana na dalszych spotkaniach. Równocześnie warto by o nich podyskutować na łamach naszej prasy.

**JÓZEF WIERZGOŃ**
**wiceprezes ZG PZKO**

**ROMAN POLLAK**

# WYPRAWA SKAUTÓW ŚLĄSKICH

## PRZEZ ORAWĘ I TATRY NA SPISZ

Opis wakacyjnej wędrówki gimnazjalistów z drużyny im. Tadeusza Rejtana w Orłowej w 1914 roku - fragmenty

**20**

Żegnając się, prosimy p. K. o towarzystwo do Morskiego Oka, niestety, czas mu na to nie pozwala.

Idzie drogą jakiś gazda i niesie cały kosz „oscypków". Zakupuję kilka na zapas; jeden taki z chlebem to doskonałe drugie śniadanie dla wszystkich.

Po chwili stajemy u wejścia do Doliny Kościeliskiej. Najpierw krótki odpoczynek w lasku tuż za Bramą Kantaka. Siadamy nad brzegiem potoku i tak, jak to gdzieś u Platona, „nogi w chłodnym zanurzamy strumieniu", aby krzepkości nabrały, nim się zapuścimy w zaczarowaną dolinę. Woda jest tak zimna, że co chwila któryś wyżej na brzeg wybiega i grzeje się w słońcu, aby wkrótce znów doświadczać swej wytrzymałości. Mógł sobie łatwo Sokrates pozwolić na platońskie dialogi, skoro nad „chłodnym" tylko Kefisosem czy Asoposem siedział! Ale gdyby mu to w Kościeliskiej przyszło w Dunajcu swe odnóża pogrążyć, z pewnością by słowa z siebie nie zdołał wykrztusić. Z tej też głównie przyczyny i my nie zdobywaliśmy się na platońskie dialogi.

Konia z rzędem ofiaruję uroczyście temu, kto zdoła przejść na drugi brzeg i powrócić. Oczywiście Kuchmistrz i Rześki pierwsi oświadczyli chęć zdobycia tej l. nagrody. Reszta, ciekawa wyniku tej przeprawy, wolała z brzegu brać w niej żywy wprawdzie, ale raczej teoretyczny tylko udział. Bohaterzy, uzbrojeni w laski skautowe, podwinąwszy się dostatecznie, wstąpili w strumień. A dodaj, czytelniku powątpiewający, w wielkość tej homerycykiej imprezy - dno rzeki pełne dużych i śliskich kamieni i wodę sięgającą wyżej kolan, szerokość strumienia z pewnością powyżej ośmiu metrów - a może uwierzysz w iście lwią odwagę obu rycerzy. A jeśli nie, to spróbuj sam, gdy w lasku tuż za Bramą Kantaka odpoczywać będziesz! Wtedy zapewne sumptem własnym każesz wmurować w tym miejscu tablicę na chwałę Rześkiego!

Zaciął się Rześki widocznie i milczał jak grób, idąc przez lodowe odmęty. Natomiast Kuchmistrz nie zdołał zamknąć w sobie nadmiaru dotkliwych wrażeń i wkrótce z bolesnym krzykiem ku zbawczemu brzegowi się rzucił, aby balsamem słonecznego ciepła ukoić nogi wystawione na zbyt ciężką próbę. Sumiennie też trząsł się z zimna, a zęby mu „larum" dzwoniły.

A Rześki brodził dalej, chwiejąc się wśród wartkiego nurtu i podpierając laską. Gdy zaś na środku potoku zatrzymał się na chwilę, byli wszyscy pewni, że to „Samsonowa chwila przesilenia" i że on również ku naszemu brzegowi zawróci. Ironiczne okrzyki zaczęły go siec jak bicze. Wtedy całą „wolę ścisnął i natężył" i ku przeciwnemu brzegowi się skierował. Osiągnąwszy go wreszcie, rzucił ku nam okrzyk triumfu, depcząc nim bezlitośnie szyderców, co w jego hart śmieli wątpić. A potem z impetem wybrał się z powrotem. Ale widać było, że już resztą woli walczy, bo się skrzywił boleśnie i co prędzej do brzegu starał się dobić. W końcu wyskoczył nań zwycięsko, witany szmerem uznania i upokorzonego niedowiarstwa.

Ile go to kosztowało - ocenić potrafił tylko w części ten, co zauważył, jak potężnie dygotały w odśrodkowym kierunku jego nogi nieprześcignione, które zaczął trzeć zapalczywie.

Obietnicy nie mogłem niestety dotrzymać i konia z rzędem zamieniłem triumfatorowi na większy od innych kawał oszczypka, którego spożyciem uświetniliśmy tę pamiętną chwilę.

Czas w dalszą drogę. Potęgą swych czarów wita nas przesławna dolina, nad którą groźne szczyty sterczą. Stajemy na drodze, kędy za królów Zygmuntów był trakt górniczy do kopalni srebra i żelaza. Drużynowy krótką przemową zaczyna naszą pielgrzymkę.

Oto wchodzimy w baśniowy kraj Tatr, gdzie piękności naszej ziemi zda się do szczytu dochodzą. Wspaniała to świątynia, w którą z głębokim nabożeństwem trzeba wstępować. Tyś prochem tylko, za parę lat cię nie będzie, a te olbrzymy prawie niezmienione trwają przez wieki-wieków i człowiek tylko duchową siłą może się mierzyć z ich mocą i trwałością. Zachować się też należy odpowiednio w tej świątyni. Patrzeć oczyma ciała i duszy, aby te widoki na zawsze w pamięci utrwalić, bo kto wie, czy tu jeszcze będzie mógł kiedyś powrócić. Wobec takich olbrzymów krzyczeć się nie godzi, ale raczej szeptem mówić, aby wspaniałość i majestat tej świątyni uszanować.

Idziemy jak oczarowani, stając co chwila - raz przy przydrożnej kapliczce, którą rysownik pospiesznie szkicuje, to znów przy Źródle Lodowym. Zboczyliśmy ku „Zbójnickim oknom". Niestety, znaki, będące w opłakania godnym stanie, kazały się w końcu wyrzec poszukiwań, by czasu zbyt nie tracić. Skracamy sobie na przełaj powrotną drogę do Źródła Lodowatego.

Wtem uderza nas odór rozkładającego się ciała. Przypuszczając jakiś wypadek, spieszymy w tę stronę. Pokazuje się, że to sarna, zapewne onegdaj śmiertelnie postrzelona - leży w gęstwinie. Natrafiamy na łożysko wyschłego potoku i nim schodzimy w dół po korzeniach i skałach wyzłoconych wodą. Ciekawe jest to działanie wody wypłukującej skałę. Zejście miejscami nadzwyczaj zajmujące, ale tak trudne i strome, że wymaga pomocy towarzysza.

Przy Skale Pisanej przypominamy sobie wyprawę Goszczyńskiego w głąb wodnej jaskini. Potem w jar Krakowa zaklęty się zapuszczamy i w tajemniczą Smoczą Jamę, to znów wspinamy się trochę nadto ryzykownie po piargu do groty Mylnej i Raptawickiej.

I tak byś dniami całymi błądziła - cudów ojczystej ziemi nigdy niesyta duszo skautowa, gdyby cię mus ostrymi osękami nie ściągał w świat bardziej przyziemny. Dzień cały przeminął jak sen i wreszcie trzeba było wracać na kwaterę.

Na chwilę przyłącza się do nas dwóch skautów z Dębicy, którzy wędrowali piechotą przez Pieniny, a potem od Węgier na Tatry się wdarli, na Rysach przesiedzieli u szczytu cztery godziny w gradowej burzy. Czarcowanie z przyrodą, które im użyczyło siły krzepkiej i energii, rozjaśniło myśli, bystrości dodało myślom. Właśnie zeszli ze szczytów - obcotęgi niosą z sobą w doliny.

**(cdn.)**



*Pisarz to ktoś, komu pisze się trudniej niż innym.*
Ryszard Marek Groński


# JEMIOŁA

DODATEK LITERACKO-ARTYSTYCZNY NR 61

*Redakcja Kazimierz Kaszper ◆ Materiały prosimy przesyłać pod adresem „Głosu Ludu" lub pocztą elektroniczną: k.kaszper@tiscali.cz*


**Temat pracy seminaryjnej studenta II roku polonistyki Uniwersytetu Ostrawskiego brzmiał: *Polonica na łamach „Literárních novin" w 2001 roku*. Niespełna dwudziestoletni człowiek potraktował rzecz bardzo nietypowo. Prześledził sumiennie cały rocznik, ale zamiast rozprawki spisał na pięciu stronach garść osobistych refleksji. W rezultacie powstał swoisty dokument poglądów młodych ludzi na współczesną politykę, literaturę czeską i stosunki polsko-czeskie, a w niemałym stopniu również na zaolziański model inicjatyw wydawniczych. Dokument tym cenniejszy, że nie uwzględniający żadnych środowiskowych opcji, uwarunkowań czy układów. Szczery do bólu.**

**Autor pochodzi z południowych Moraw, ale pracę starał się napisać w słabo jeszcze opanowanym języku polskim. Dokonując skrótów, przeprowadziliśmy więc także nieodzowną korektę językową. Po konsultacji z doktorantem UO, mgr. Ireneuszem Hyrnikiem, który dostarczył tekst do redakcji (dziękujemy!), postanowiliśmy nie ujawniać nazwiska autora. Tytuł i śródtytuły od redakcji.**

## ■ Opinie

### Günter Grass:

# Ideowców już nie ma

Dzisiejszy neoliberalizm spowodował, że mamy do czynienia z powierzchownymi, elokwentnymi spryciarzami, którzy w gruncie rzeczy nic ważnego nie robią. Nie ma już ideowców, pozostali tylko literaccy spekulanci. Kiedyś istniały dwa rywalizujące ze sobą systemy: komunizm i kapitalizm. Teraz jest tylko kapitalizm. Obserwując codzienne relacje z giełd, zmagania z jednostronną konkurencją, prywatyzację, odnoszę wrażenie, że epoka kapitalizmu pomału się rozpada.

*(Wybitny niemiecki pisarz w rozmowie z Aleksandrą Holowiną. „Przekrój" z 11. 11. 2001.)*

## ■ Studenckie wiersze

### Janusz Bittmar

* * *

*Pertraktowałem o sprawach*
*mało znaczących dla ciebie*
*lecz kiedy obudzisz się rano*
*i skrzypiące okno z radością*
*zaprosi na trotuar życia*
*na którym odnajdziesz kryształ*
*zgubionej ludzkiej tolerancji*
*uklęknij i pomódl się za nas.*

### Lucjan Hylmar

*Listopadowy kwiat mniszka*

*Przebujałe liście amarcord*
*lysieją pod wpływem zwojów*
*miłości na kamiennym bruku*
*mniszek w drucianym wazonie*
*ugniata sobie drogę*
*Przyszłość nieznana*
*kwiaciana zgwałcona*
*i rumiana.*

### Beata Karpeta

*SG*

*Nigdy nie domykam*
*drzwi*
*do serca*
*może jakiś kotek*
*zakradnie się*
*i zamieszka ze mną*
*Lubię kotki*
*kiedyś miałam jednego*
*kochałam go ale wyskoczył*
*przez okno*
*Więc nie dziw się*
*że w moim domu*
*nie ma*
*okien*

Autorzy dawno opuścili mury uczelni i pewnie zajmują się dziś rzeczami, o których onegdaj, w czasach młodzieńczych uniesień, nie mieli śmiałości nawet pomyśleć: dostarczaniem smokowi rzeczywistości kolejnych porcji witamin z flakonu własnego życia. Poetyckie prawdy i uniesienia czasu młodości najczęściej przegrywają niestety z szarzyzną codziennych obowiązków okresu dojrzałości. Mimo to chciałoby się wierzyć, że przynajmniej niektórzy z prezentowanych autorów oparli się ciśnieniu rynkowych praw egzystencji i piszą nadal. Bardzo jesteśmy ciekawi ich losów. Prosimy o kontakt!

Wiersze pochodzą z niewielkiego, polsko-czesko-słowacko-angielskiego zbiorku *Chalchikuitl*, wydanego nakładem własnym w Brnie w 1996 r. J. Bittmar był wtedy studentem Wydziału Filozoficznego na Uniwersytecie Ostrawskim, L. Hylmar takiegoż Wydziału na Uniwersytecie im. Masaryka w Brnie, B. Karpeta Wydziału Prawa na Uniwersytecie Karola w Pradze. Oprócz nich publikowali w zbiorze: Marek Bittmar, Sabina Gryń i Stanisław Cienciała (wiersze w językach słowackim i angielskim, autor opracowania graficznego).

# Chce się... »wyjechać do Rygi«

### „Spiskowa" zmiana naczelnego?

Najpierw chciałbym się ustosunkować do sytuacji, jaka panuje obecnie w LN. Po tym, jak w 1999 r. redaktorem naczelnym został młody, lewicujący reformator ekologiczny **Jakub Patočka**, zaszły na łamach LN wielkie zmiany. Ze słynnego tygodnika literackiego stała się (moim zdaniem) jakaś hybryda kulturalno-polityczna. Najbardziej bulwersuje mnie to, że w drodze konkursu został wybrany zupełnie ktoś inny, ale w efekcie jakichś intryg postawiono ostatecznie właśnie na J. Patočkę. Miał on dużo poparcie byłych komunistów, ważnych postaci z okresu Praskiej Wiosny, np. **Ludvíka Vaculíka** czy **Pavla Kohouta**. Ci ludzie może widzą w Patočce jakiegoś mesjasza dzisiejszego społeczeństwa. Wierzą, że co się im nie udało w 1968, uda się jemu.

Niezbyt czyste okoliczności prowadzące do zmiany redaktora naczelnego wpłynęły i na treść pisma. Pewien krytyk napisał na łamach „Reflexu": *Gazetę poświęconą literaturze i kulturze Patočka zamienił w coś w rodzaju tuby swojej prywatnej wyprawy krzyżowej na rzecz radykalnej poprawy rzeczywistości społecznej. Na rdzeń pacierzowy „zazieleniałej" gazety składają się: „przeziębiona" lewicowość, wojownicza antyklausowość i utopijny ekologizm. Walczono tu z Temelinem, hipermarketami, autostradami, z szumawskimi leśnikami i z kapitalistyczną „klasą menedżerską"*.

Pomimo tych zastrzeżeń muszę LN pochwalić, ponieważ o literaturze polskiej (i w ogóle o Polsce) pisały stosunkowo dużo. Na 52 numery wzmianki o Polsce ukazały się w 20. W porównaniu z tym, ile się w ogóle u nas mówi i pisze o kulturze polskiej, to bardzo dobra proporcja, a jak na to, że się za bardzo nie lubimy, wręcz znakomita. Nareszcie! - chciałoby się powiedzieć.

### Prezentacja twórczości

Spośród twórców literatury polskiej zostali przedstawieni: wysoko ceniona **Olga Tokarczuk** i jej opowiadanie *Prof. Andrews w Warszawie*, wiersze **Adama Zagajewskiego**, jednego z najczęściej tłumaczonych współczesnych poetów polskich (ze zbioru *Jechać do Lwowa*), **Marcina Świetlickiego** (ze zbiorów *Schizma* i *Pieśni profana*, w tłumaczeniu ołomunieckiego polonisty **Václava Buriana**). Świetlicki, lider neopunkowego zespołu Świetliki, to jeden z najpopularniejszych poetów, należący już dziś do średniej generacji.

W tłumaczeniu **Jozefa Mlejnka** wydrukowano też poezje „niedotykalnego" laureata Nagrody Nobla, **Czesława Miłosza**. Piszę „niedotykalnego", ponieważ z Miłosza zrobiono w Polsce coś w rodzaju „Boga literatury". Oczywiście, jest to bardzo zasłużona postać na polu walki z komunizmem, znakomity poeta i myśliciel, wydaje mi się jednak, że powstał wokół niego niesmaczny kult jednostki (coś podobnego, jak u nas wokół **Milana Kundery** i innych słynnych osobistości). Jedną z ostatnich wydanych u nas jego książek był *Piesek przydrożny* - zbiór rozważań, aforyzmów, esejów i drobnych próz, za który autor otrzymał prestiżową Nagrodę Nike (1997). Książka ta potwierdza tylko to, co powiedziano wyżej. Niektóre teksty są tak płytkie i prymitywne, że mógłby je napisać chyba ktokolwiek.

### Noty i omówienia

W rubryce „Przelotem" czytelnik może się zapoznać z aktualnymi informacjami na temat literatur europejskich, w tym również z Polski, ale ze względu na lapidarność formuły trudno sobie na ich podstawie wyrobić jakiś pogląd na temat sytuacji we współczesnej literaturze polskiej.

Ciekawsza pod tym względem jest rubryka „Czytelnia czasopism". Tutaj polonista V. Burian często zamieszcza swoje refleksje z lektury pism osadzonych w kulturze polskiej lub odnoszących się do niej. O wędryńskim periodyku napisał: *Czasopismo „Weles" i związana z nim grupa przypadły mi do gustu ze względu na ich naturalną pograniczność, świadomość, jaką prezentują mieszkańcy Cieszyna oraz podejmowanie tematyki z zakresu tzw. wzajemności czesko-polskiej.* A moim zdaniem „Weles" należy do tej grupy czasopism, które są całkiem niepotrzebne. Współczesna czeska młoda poezja to w 90 proc. głupi intelektualizujący ekshibicjonizm. Jakaś „świadomość mieszkańców Cieszyńskiego" zupełnie mnie nie interesuje (może dlatego, że pochodzę z zupełnie innego regionu?). Oczywiście jestem za pogłębianiem stosunków czesko-polskich, ale powinno to się jednak odbywać na wyższym poziomie. Podobnie oceniam miesięcznik polskiej mniejszości „Zwrot". Bardzo przypomina mi on niektóre z miałkich pism ukazujących się w moim regionie. Kościec takich gazet tworzą informacje na temat urodzaju, czyjegoś ożenku lub zgonu. Burian pisze, że ludzie niezorientowani w tutejszych stosunkach mogliby odbierać „Zwrot" jako pismo grupy narodowej skazanej na zagładę.

### Materiały publicystyczne, recenzje

W tym dziale na czoło wybijają się wywiady z **Barbarą Sierszulą**, praską korespondentką dziennika „Rzeczpospolita", oraz **Andrzejem Jagodzińskim**, tłumaczem literatury czeskiej, dyrektorem Instytutu Polskiego w Pradze w latach 1996-2001. Pierwsza stwierdza m.in., że w polskich dziennikach jest więcej publicystyki, długich wywiadów i esejów i dzięki temu oddziałują one, bardziej niż czeskie, na sferę intelektualną czytelnika. Drugi natomiast konstatuje, że w Polsce nadal przeważa trochę jednostronny obraz literatury czeskiej. Dominują: **Hrabal, Škvorecký, Kundera** (*Powolność* i *Tożsamość* tego ostatniego zostały dawno przetłumaczone z francuskiego na polski, a na czeski ciągle jeszcze nie), natomiast tacy autorzy, jak **Deml, Weiner, Klíma, Lustig** są prawie niewidoczni.

Spośród recenzji warto wymienić **Jiřígo Holého** omówienie książki **Leszka Engelkinga** *Surrealizm, underground, postmodernizm. Szkice o literaturze czeskiej* (Łódź 2001). Engelking to znany pisarz, eseista i, przede wszystkim, tłumacz (nie tylko z czeskiego, chociaż właśnie on przekłada mało znanych w Polsce czeskich pisarzy, jak **E. Bondy, I. Wernisch, J. Topol, czy słowackiego D. Tatarkę**). Jego książka *Surrealizm...* to dalszy dowód na to, że czytelnicy w Polsce są lepiej informowani o kulturze sąsiadów niż odwrotnie.

U nas widocznie ludzie nie wiedzą, jakie są główne wartości w życiu ludzkim. Z tego wszystkiego można jedynie „wyjechać do Rygi".

# Sztuka performance

Ciemno, cienka strużka światła dochodzi z lampy na hełmopodobnym nakryciu głowy artysty Piotra Gajdy, który roznosi zaciekawionej publiczności odrobiny białego proszku rozsypanego na szkle. Proszek przypomina wiadomo co, zaraz stanie się częścią ułożonej na podłodze geometrycznej kompozycji. Działalność artystyczna odbywa się w takt zapętlonej przebojowej sentymentalnej piosenki, która łatwo hipnotyzuje publiczność i daje odetchnąć po wystąpieniu artysty imieniem Pekka Luhta z Finlandii.

Pekka ma wymalowaną na biało demoniczną twarz, usta na brązowo, mundurowe brązowe wdzianko, a w swoich wystąpieniach używa własnej prawej ręki, która jest sztuczna. Pekka chętnie zdejmuje tę rękę, rąbie ją siekierą, na wystające druty nadziewa chleb lub inne przedmioty. Fin porusza się na wrotkach, wiruje w kółko jak oszalały, człowiekowi wydaje się, że zaraz rozwali się na ścianie i trudno jest to wytrzymać.

- Wiera, co się tu dzieje? - pyta koleżankę kelnerka Ina. - Dorośli, a wygłupiają się jak dzieci.

- To są artyści, Inuszka, to się nazywa performance.

- Co to jest performance? To chyba głupie?

- Może i głupie, ale jakie piękne.

To fragment relacji z czterodniowego międzynarodowego festiwalu sztuki performance, jaki pod nazwą Navinki odbył się jesienią ub. roku na Białorusi. Brali w nim udział artyści krajowi oraz z Anglii, Finlandii, Hiszpanii, Kanady, Polski, Szwajcarii i USA. Na pytanie, czym jest performance odpowiada jeden z czołowych polskich performerów, Paweł Kwaśniewski.

*Historia sztuki performance ma już ponad 30 lat. Dziś performance jest samodzielną, wyewoluowaną z plastyki jakością sztuki. To autorska prezentacja pokazująca proces tworzenia dzieła sztuki, ale jednocześnie sama będąca dziełem. Performance posługuje się czasem elementami innych dyscyplin: filmem, wideo, muzyką, teatrem, malarstwem. Jednak jedną z podstawowych cech wyróżniających jest fizyczne uczestnictwo artysty jako elementu dzieła. Dziś już uczą performance w akademiach.*

*Racja. Na kierunku wychowania plastycznego w cieszyńskiej Filii US do gorących zwolenników performance należą m.in. wykładowcy Adam Molenda i Joanna Wowreczka.* **(a)**

▲ *Aleks Zajcew. Gwiazda białoruskiego performance.*

▼ *Pekka Luhta z Finlandii.*

*Zdjęcia: Grzegorz Press*

MILIONY DEMONSTRANTÓW PRZECIW WOJNIE W IRAKU

# Pacyfiści w natarciu

**Kilka milionów ludzi na całym świecie demonstrowało w sobotę przeciwko wojnie w Iraku. Antywojenne marsze przeszły ulicami miast na wszystkich kontynentach - od Londynu po Melbourne.**

Manifestacje w światowym dniu przeciw wojnie, ogłoszonym na szczycie społecznym we Florencji w listopadzie 2002 r., uznano za największe pacyfistyczne protesty od czasów wojny wietnamskiej.

Najwięcej demonstrantów zgromadziło się w krajach oficjalnie popierających amerykańską politykę wobec Iraku: w Rzymie pod hasłem „Krew za ropę - nie!" na ulice wyszło 3 mln Włochów, w Londynie od 750 tys. do 2 mln przeciwników wojny wypełniło Hyde Park.

Masowy udział w rzymskiej demonstracji zaskoczył nawet organizatorów, którzy przewidywali o połowę mniej uczestników. „Największa manifestacja we Włoszech od 1945 r." - jak ją oceniono - miała 10 km długości.

Przemarsz przez Londyn i wiec w Hyde Parku oceniono jako największą manifestację pokojową w powojennej historii W.Brytanii. Mówcy w Hyde Parku podkreślali potrzebę rozwiązania kwestii broni masowego rażenia dzięki instrumentom ONZ. Lider demokratów Charles Kennedy ocenił, że „argumenty rządu Blaira (za wojną) są sprzeczne i niespójne".

Dwa miliony ludzi zgromadził protest w Madrycie.

Dziesiątki tysięcy demonstrowały w Nowym Jorku.

Mniej uczestników zmobilizowały manifestacje w krajach, których przywódcy przeciwstawiają się polityce George'a W. Busha wobec Iraku.

Ulicami Berlina przeszło pół miliona niemieckich przeciwników wojny. Napiętnowali jako zbrodnię użycie siły wobec Iraku i domagali się wysłania inspektorów rozbrojeniowych ONZ do USA i W.Brytanii.

We Francji, która prowadzi batalię dyplomatyczną przeciw amerykańskim przygotowaniom do zbrojnej interwencji, ulicami Paryża przeszło 200 tys. przeciwników wojny.

W pozostałych stolicach Europy manifestowało w sumie kilkaset tysięcy przeciwników wojny. W Norwegii i Szwecji, gdzie na ulice wyszło kilkadziesiąt tysięcy ludzi, były to największe tego typu demonstracje w historii tych krajów.

Wszędzie manifestacje przebiegały bez incydentów. Jedynie grecka policja musiała użyć gazów łzawiących, by rozpędzić grupy demonstrantów, którzy rzucali kamieniami i butelkami z benzyną podczas wiecu w Atenach, gdzie zebrało się ok. 50 tys. osób.

Manifestacje odbyły się też w Europie Środkowo-Wschodniej, choć nie gromadziły tu tłumów. Najliczniejszy był wiec w Zagrzebiu, gdzie zebrało się 10 tys. Chorwatów. Demonstrowano też w Sofii, Budapeszcie, Pradze, Bratysławie. W Belgradzie zebrało się zaledwie kilkaset osób. W Warszawie największa w Polsce demonstracja zgromadziła 2,5 tys. osób. Około tysiąca osób demonstrowało w Moskwie.

Manifestacje przetoczyły się też przez Azję i Australię. Sto tysięcy demonstrantów sparaliżowało ruch uliczny w Melbourne. W Nowej Zelandii 7 tys. przeciwników wojny zebrało się przed parlamentem w Wellington. 25 tys. Japończyków przeszło wieczorem ulicami Tokio. Kilka tysięcy osób manifestowało w Korei Południowej, Tajlandii, Malezji i Indonezji.

Manifestacje nie ominęły też Bliskiego Wschodu, gdzie do protestów antywojennych włączyło się w sumie kilkaset tysięcy osób.

W samym Iraku ulicami Bagdadu przeciągnął kilkukilometrowy pochód, wznoszący okrzyki „Precz z Ameryką!". Nad tłumem unosiły się portrety Saddama Husajna. Duża część manifestantów przyszła na manifestację uzbrojona w karabiny.

Ponad 200 tys. Syryjczyków demonstrowało w Damaszku. W Bejrucie zebrało się 10 tys. Libańczyków i Palestyńczyków o różnych orientacjach politycznych. W Izraelu 3 tys. Żydów i Arabów demonstrowało w Tel Awiwie. Dziesiątki osób, w tym wiele księży i zakonnic, przeszło przez miasto Betlejem.

Manifestacja odbyła się także w Afryce Południowej, gdzie 2,5 tys. osób przeszło pod ambasadą USA w Johannesburgu.

JAVIER SOLANA:

## Wojna to rozwiązanie ostateczne

**BRUKSELA** - Szef unijnej dyplomacji Javier Solana uważa, iż zanim zapadnie jakikolwiek decyzja w sprawie interwencji wojskowej w Iraku, należy wykorzystać wszelkie możliwości dyplomatycznego rozwiązania kryzysu irackiego.

Solana wypowiadał się wczoraj rano, tuż przed rozpoczęciem spotkania ministrów spraw zagranicznych Piętnastki, mających przygotować planowany tego samego dnia - na godzinę 18 - unijny szczyt.

„Wszyscy jesteśmy zgodni, że wojna stanowi ostateczne rozwiązanie - sądzę również, że wszyscy są zgodni co do tego, że w pewnym momencie wojna może okazać się konieczna: moment ten jednak jeszcze nie nadszedł. Najpierw musimy wyczerpać wszelkie środki dyplomatyczne, a także zapewnić inspektorom (ONZ w Iraku) warunki do kontynuowania pracy" - oświadczył Javier Solana w Brukseli.

Solana dodał, że misja rozbrojeniowa ONZ w Iraku winna dysponować czasem i otrzymać odpowiednie wsparcie - w formie danych wywiadu i potrzebnych środków. Także Unia Europejska winna dostarczyć misji ONZ to wszystko, co inspektorzy - w tym szefowie misji ONZ w Iraku - uznają za niezbędne.

Zagajony wczoraj wieczorem nadzwyczajny szczyt Unii Europejskiej jest próbą uzgodnienia stanowiska Piętnastki w sprawie Iraku. Premier Grecji Kostas Simitis ostrzegł w ubiegłym tygodniu, że brak zgody może wpędzić Unię w „głęboki kryzys".

KOMPROMIS NATO W SPRAWIE TURCJI

# Zwyciężyła solidarność

**BRUKSELA** - 18 państw NATO - bez udziału Francji - porozumiało się w niedzielę tuż przed północą, żeby rozpocząć planowanie wsparcia wojskowego Turcji na wypadek wojny w Iraku. Jako ostatnia zgodziła się na to Belgia, która blokowała decyzje domagając się uzależnienia jej od decyzji ONZ. Wcześniej weto cofnęły Niemcy.

„Zwyciężyła solidarność sojuszu" - obwieścił sekretarz generalny NATO George Robertson po całodniowym posiedzeniu Komitetu Planowania Obronnego NATO na szczeblu ambasadorów.

Ale w opublikowanej natychmiast trójstronnej deklaracji Belgia, Francja i Niemcy zastrzegły, że „wdrożenie posunięć proponowanych przez władze wojskowe będzie wymagało nowej decyzji NATO".

Oświadczyły także, że „decyzja NATO w niczym nie przesądza trwających wysiłków Belgii, Francji i Niemiec, żeby kontynuować pracę w ramach rezolucji 1441 Rady Bezpieczeństwa ONZ".

Trzy kraje „podkreślają w szczególności, że użycie siły może stanowić tylko ostateczność i że wszystkie możliwości stworzone przez rezolucje 1441 nie zostały jeszcze wykorzystane".

Sygnatariusze zapewnili też o swojej „determinacji", żeby „respektować zobowiązania wynikające z Traktatu Północnoatlantyckiego (założycielskiego NATO) wobec wszystkich sojuszników, zwłaszcza Turcji", oraz o swoim „przywiązaniu do więzi transatlantyckiej".

Francja nie uczestniczyła w niedzielnych uzgodnieniach NATO. Robertson obszedł jej weto, zwołując w celu podjęcia decyzji Komitet Planowania Obronnego NATO. Nie ma w nim przedstawiciela Paryża pozostającego poza strukturami wojskowymi sojuszu.

18 sojuszników poprosiło władze wojskowe sojuszu o przedstawienie odpowiednich planów rozmieszczenia AWACS-ów.

Poza tym NATO zgodziło się na planowanie „możliwego", jak głosi tekst decyzji, rozmieszczenia na terytorium Turcji - przez posiadających je sojuszników - pocisków przeciwrakietowych typu Patriot i jednostek wyspecjalizowanych w zwalczaniu ataków biologicznych i chemicznych.

NIEMCY WYPOWIEDZIELI SIĘ W SONDAŻU:

# USA największym zagrożeniem dla pokoju

**HAMBURG** - Większość (53 proc.) Niemców uważa, że Stany Zjednoczone stanowią największe zagrożenie dla pokoju światowego - wynika z sondażu, który ma ukazać się w poniedziałek w tygodniku „Der Spiegel". O Iraku sądzi tak znacznie mniej ankietowanych.

Spośród trzech państw - Stanów Zjednoczonych, Iraku i Korei Płn. - USA zostały uznane przez 53 proc. ankietowanych za największe zagrożenie dla pokoju światowego. Na drugim miejscu znalazł się Irak - 28 proc., a na trzecim Korea Płn.- 9 proc.

Sondaż został zrealizowany przez instytut NFO-Infratest na próbie 1 tys. osób.

Na pytanie o wdzięczność wobec Stanów Zjednoczonych, które „uczestniczyły w odbudowie Niemiec Zachodnich po wojnie i były gwarantem demokracji i wolności wobec Układu Warszawskiego" 62 proc. ankietowanych Niemców uważa, że nie ma obecnie żadnych zobowiązań w tej dziedzinie. 34 proc. ankietowanych ma odmienne zdanie.

Z sondażu wynika, że 69 proc. respondentów popiera stanowisko socjaldemokratycznego kanclerza Niemiec Gerharda Schroedera i sprzeciwia się jakiejkolwiek interwencji zbrojnej w Iraku.

AUSTRIA: FIASKO ROKOWAŃ W SPRAWIE KOALICYJNEGO RZĄDU

# W trzy miesiące po wyborach...

**WIEDEŃ** - Niepowodzeniem zakończyły się w niedzielę nad ranem prowadzone nieprzerwanie przez 16 godzin rozmowy Austriackiej Partii Ludowej (OeVP) z partią Zielonych w sprawie utworzenia - w trzy miesiące po wyborach parlamentarnych - koalicyjnego rządu w Austrii.

Lider austriackich Zielonych, Alexander Van der Bellen oskarżył w niedzielę rano Partię Ludową o brak elastyczności i gotowości do kompromisu w podstawowych kwestiach ideologicznych, dzielących oba ugrupowania. Takiej ocenie zaprzeczyła natychmiast uczestniczka rokowaniach działaczka OeVP Maria Rauch-Kallat, zrzucając odpowiedzialność za brak porozumienia na Zielonych. Zdaniem Kallat, w kierownictwie Zielonych brak jedności, co zablokowało możliwości powodzenia rokowań.

Decyzja przywódcy OeVP, kanclerza Wolfganga Schuessela o nawiązaniu rozmów z partią ekologów, była próbą przełamania politycznego patu, w jakim znalazła się Austria w rezultacie przeprowadzonych 24 listopada przedterminowych wyborów parlamentarnych. Choć konserwatywna OeVP odniosła w nich wielki sukces (ponad 42 procent głosów w porównaniu z 27 procent trzy lata wcześniej), to do tej pory nie może znaleźć partnera dla większościowej koalicji rządowej.

Wybory były rezultatem wyjścia prawicowo-populistycznej Wolnościowej Partii Austrii (FPOe) z koalicji z ludowcami. „Wolnościowcy" doznali w nich dotkliwej klęski, zdobywając tylko 10 procent głosów, podczas gdy w 1999 roku zajęli drugie miejsce (za socjaldemokratami), kilkuset głosami wyprzedzając ludowców.

Ewentualna koalicja OeVP i Zielonych miałaby w 183-osobowej Radzie Narodowej (izbie niższej) wygodną większość 96 mandatów. Jednak osiągnięcie kompromisu programowego między politycznie tak od siebie odległymi partiami okazało się zbyt trudne.

Zieloni zdobyli w ostatnich wyborach 9,5 proc. głosów w porównaniu z 7,4 proc. trzy lata wcześniej.

Fiasko rozmów oznacza, iż ponownie aktualna może stać się koncepcja koalicji OeVP z udziałem FPOe.

SYBERYJSKA WYPRAWA NA GRÓB JANA CZERSKIEGO

# *Na uroczystość stawiły się wszystkie dobre duchy tundry*

Polscy podróżnicy dotarli w zimie na grób Jana Czerskiego na Kołymie na północnej Syberii i przyswierdzili tam przywiezioną z Polski tablicę upamiętniającą 110. rocznicę śmierci uczonego - poinformował w niedzielę Romuald Koperski, organizator wyprawy.

Pięciu podróżników wyruszyło w styczniu samolotem z St. Petersburga do Jakucka, a stamtąd do miasta Czerskij. Jechali na własny koszt, by uczcić osobę zapomnianego wielkiego Polaka.

„Ten dziś zapomniany i niedoceniany w ojczyźnie człowiek, zesłany w młodym wieku na Syberię po powstaniu styczniowym, prowadził pionierskie, rozległe badania Syberii w zakresie geologii, paleontologii i geografii. Czerski zapoczątkował ewolucyjny kierunek badań w geomorfologii, opracował pierwszą mapę geologiczną wybrzeża Jeziora Bajkał. Zmarł w 1892 r." - powiedział Koperski.

Warunki, z jakimi spotkała się ekspedycja o tej porze roku, nazwać można ekstremalnymi (40-50 stopniowy mróz, śnieżne zamiecie, noc polarna). Dzięki pomocy tubylców, podróżnicy tylko dwie noce spędzili w namiotach i puchowych śpiworach na mrozie.

Przywieziona w bagażach 20-kilogramowa tablica z brązu okazała się najlepszą wizą wjazdową. Podróżnicy przyjęci zostali z honorami przez władze miast Czerskij i Kołymskoje, dwukrotnie wysyłano przed nich sanie, by pomóc w podróży.

„Odnosiliśmy wrażenie, jakbyśmy wszyscy od dawna się znali. Nie spodziewaliśmy się takiego obrotu sprawy, myśleliśmy, że od początku do końca będziemy zdani tylko na siebie, a przyjęto nas więcej niż z honorami. Za to, że przybyliśmy z tak daleka, żeby oddać cześć ich wielkiemu bohaterowi, którego mogiła jest najważniejszym miejscem w okolicy" - powiedział Koperski.

W Kołymskoje przywitał ich komitet powitalny, w szkole, w pobliżu której znajduje się mogiła Czerskiego, urządzono akademię.

W sobotę 25 stycznia 2003 roku przy grobie Jana Czerskiego zebrał się tłum ludzi. „Dopiero wtedy do nas dotarło, że Czerski jest tu czczony niczym święty, a jego grób jest najważniejszym miejscem w okolicy, swoistym miejscem kultu. Po stosownych przemówieniach miejscowa szamanka rozpaliła ogień i nucąc pieśń wezwała na uroczystość wszystkie dobre duchy tundry. Później zapadła krótka cisza i spadła zasłona zakrywająca tablicę: »Wielkiemu polskiemu uczonemu Janowi Czerskiemu w 110. rocznicę śmierci - Rodacy«. Rozległy się oklaski" - opowiada Koperski.

Jak ustalili podróżnicy, na miejscu pochówku Czerskiego stał prosty grób, później zabudowano go drewnem na wzór grobowca. Dopiero w 1947 z inicjatywy podróżnika A. E. Lelikowa, pełniącego funkcję Naczelnika Kołymsko-Indygirskiego Towarzystwa Żeglugowego, postawiono na grobie Jana Czerskiego monument stojący do dziś.

Na pomniku umieszczono tablicę w języku rosyjskim: „Wybitnemu badaczowi Syberii, Kołymy, Indygirki i Jany, geologowi i geografowi Iwanowi Diementiewiczowi Czerskiemu wdzięczni potomkowie", oraz polskim: „J. D. Czerski od wdzięcznych potomków".

„Obie tablice zostały zaprojektowane i wykonane w jednym czasie i zamieszczone na monumencie w 1947 roku. Tak więc po 110 latach od śmierci Jana Czerskiego byliśmy pierwszymi Polakami, którzy z Polski dotarli do jego grobu nad daleką Kołymą" - powiedział Koperski, który przygotowuje książkę o Janie Czerskim i kolejne wyprawy śladami polskich badaczy Syberii.

Podróżnik Romuald Koperski jest autorem dwóch książek o Syberii i albumu fotografii „1001 obrazów Syberii". Wydawnictwa są plonem dwóch podróży Koperskiego na Syberię: samochodowej - na trasie Skandynawia-Syberia-Alaska-Kanada-USA; oraz na gumowym pontonie największą syberyjską rzeką Leną. Za spływ Leną na pontonie Koperski otrzymał w 2000 roku prestiżową nagrodę „Kolosa", nazywaną „turystycznym Oscarem", oraz tytuł „Podróżnika Roku 1999" w pierwszej polskiej edycji tych nagród.



## kronika rodzinna

Z całego serca dziękuję wszystkim bliskim, krewnym, braciom i siostrom oraz ich rodzinom, znajomym, pani H. Cieślu i jej rodzinie, jak również Urzędowi Miasta Trzyniec, zespołowi i kierownictwu Polskiego Zespołu Śpiewaczego „Hutnik", MK PZKO Trzyniec-Osiedle, jak również wszystkim osobom prywatnym za pamięć, gratulacje, kwiaty i podarunki z okazji moich 75. urodzin.
Jeżeli spełnią się te życzenia „zdrowia, szczęścia i błogosławieństwa Bożego" to dotyję w zdrowiu lat Matuzalema.
Dziękuję i życzę również wszystkim tego samego.

**Bronisław Kalina, Trzyniec** B- 3015

W głębokim smutku pogrążeni zawiadamiamy wszystkich krewnych, przyjaciół i znajomych, że dnia 16. 2. 2003 zmarła nagle w wieku 69 lat nasza Kochana Żona, Mamusia, Teściowa, Babcia, Siostra, Szwagierka i Ciocia

**śp. ZOFIA MURYCOWA**

z Suchej Górnej. Pogrzeb Drogiej Zmarłej odbędzie się w piątek dnia 21. 2. 2003 o godz. 11.00 z kościoła rzym.-kat. w Stonawie. Zasmucona rodzina. RK - 028

W głębokim żalu pogrążeni zawiadamiamy wszystkich krewnych, przyjaciół i znajomych, że dnia 16.2.2003 zmarła w wieku 90 lat nasza Ukochana Mamusia, Teściowa, Babcia, Prababcia, Koszynka

**śp. HELENA WALICOWA**

z domu Cieślar, emerytowana nauczycielka z Wędryni, zamieszkała w Trzyńcu-Tarasie pod nr 740. Pogrzeb Drogiej Zmarłej odbędzie się w **czwartek 20.2.2003 o godz. 14.00** z kościoła ewangelickiego w Trzyńcu. Zasmucona Rodzina. KP-025

*Choćbym nawet szedł ciemną doliną,*
*Zła się nie ulęknę, bo Ty ze mną...* (Psalm 23, 4)

W głębokim żalu pogrążeni zawiadamiamy wszystkich krewnych i znajomych, iż dnia 14 lutego 2003 odszedł od nas na zawsze po ciężkiej chorobie nasz Ukochany Mąż, Ojciec, Brat, Szwagier, Kuzyn, Wujek, Przyjaciel

**śp. inż. KAROL BOGOCZ,**

były dyrektor ds. technicznych CZK w Cieszynie, zamieszkały w Trzyńcu-Łyżbicach pod nr 7. Pogrzeb Zmarłego odbędzie się w piątek 21.2. 2003, o godz. 13.30 z kościoła rzymsko-katolickiego w Trzyńcu. Zasmucona żona Helena oraz córki Halina i Irena KP-026

## kino

**KARWINA - Centrum:** Władca pierścieni: Dwie wieże (18, 19, godz. 17.00, 20.15), **Reflex: Quo Vadis (18, godz. 17.00)**, Hollywood, Hollywood (18, godz. 20.00; 19, godz. 17.00, 20.00), **TRZYNIEC-Kosmos:** „Sexy ptaci" (18, 19, godz. 17.30, 20.00), **CZESKI CIESZYN - Central:** 8 kobiet (18, godz. 16.30, 19.30).

## zaproszenie za Olzę

**CIESZYN, Rynek 18, kino Piast:** Władca Pierścieni II: Dwie wieże (18, 19, godz. 14.00, 17.15, 20.30).

## wystawy

**MUZEUM ZIEMI CIESZYŃSKIEJ - Sala wystaw Muzeum Cieszyńskiego, Hlavní 3:** stała ekspozycja „Obrazki z przeszłości Śląska Cieszyńskiego".

▲ **Muzeum Techniki w Pietwałdzie** - Stała ekspozycja - wystawy: „Tramwaje w Karwińskiem i Ostrawskiem", „Uwaga, wyleci ptaszek", „Tradycje górnictwa w Karwińskiem". Otwarte: wt-pt: 9-16, so: 9-13, nie: 13-17.

▲ **Jabłonków, Rynek Mariański 14:** Do 24. 8. wystawa pt. „Świat dzieci". Otwarte: wt-pt: 9-17, so: 9-13, nie: 13-17.

▲ **Sala wystaw w Orłowej-Mieście** - Do 28. 2. 2003 wystawa „Perełki z muzealnego magazynu". Otwarte: wt-pt: 9-17, so-nie: 9-13.

**BIBLIOTEKA REGIONALNA w Karwinie, rynek Masaryka:** Do 28. 2. wystawa akwarel Zbigniewa Dunca. Otwarte: po-wt: 8-12, 13-18, czw: 13-18, pt: 8-12, 13-17.

**Galeria „Zdrowego Miasta" - foyer UŚ w Karwinie:** Wystawa „Renata Filipowa - art-protis, pet-art, malarstwo". Otwarte: po-pt: 10-16.

**KARWINA - Galeria Zamkowa „Chagall":** Do 28. 2. wystawa „Typowy obraz". Otwarte: po-pt: 9-19, so: 9-17, nie: 13-17.

**MUZEUM HUTY TRZYNIECKIEJ i MIASTA TRZYŃCA** - Do 25. 2. wystawa „Rozwój techniki strażackiej".

▲ **Galeria na Schodach:** Do 10. 4. wystawa obrazów Miliana Kohuta.

**PAŃSTWOWE ARCHIWUM POWIATOWE w Karwinie - sala wystaw:** wystawa "Wspomnienia o starej Karwinie„. Otwarte: po, śr: 8-17, wt, czw: 8-15, pt: 8-14.30.

**BIBLIOTEKA MIEJSKA w Cz. Cieszynie, ul. Dworcowa 2:** „Spotkanie z muzyką, czyli Herbatka o czwartej". Środa 19.2., godz. 16.00.

## co, gdzie, kiedy

**HAWIERZÓW-MIASTO** - Klub Emerytów zaprasza na spotkanie klubowe w czwartek 20. 2. o godz. 15 do świetlicy przy ul. Matuśka 2.

**HAWIERZÓW-BŁĘDOWICE** - Klub Kobiet i Klub Seniora zapraszają na spotkanie w środę 26. 2. o godz. 16 do Domu PZKO.

▲ MK PZKO zaprasza na walne zebranie 23. 2. o godz. 15 do Domu PZKO.

▲ MK PZKO zaprasza na „Podwieczorek Ostatkowy" 4.3. o godz. 16 do Domu PZKO. Przedsprzedaż miejscówek w bibliotece Domu PZKO w poniedziałki i środy w godz. od 12 do 17.

**PTTS „Beskid Śląski"** informuje, iż autobus na wycieczkę do Polski - na Kubalonkę - w sobotę 22. 2. wyjeżdża z Karwiny (Prior) o godz. 7.00, z Cz. Cieszyna (Szkoła Rolnicza) - 7.30, z Trzyńca (dworzec kolejowy) - 7.45.

**ORŁOWA-MIASTO i ŁAZY** - Zarząd MK PZKO zaprasza na walne zebranie w niedzielę 23. 2. o godz. 15 do świetlicy MK w Zimnym Dole.

**RYCHWAŁD** - MK PZKO zaprasza w piątek 21. 2. o godz. 19 do restauracji „U Smetany" (Sokolský dům) na tradycyjny Bal PZKO. Gra orkiestra „Sonata" W. Farany.

**TRZYNIEC-ŁYŻBICE/WIEŚ** - MK PZKO zaprasza na walne zebranie 21. 2. o godz. 17 do sali PZKO.

**MILIKÓW-PASIEKI** - MK PZKO oraz MSz PSP w Kostrzynkach zapraszają na Tradycyjny Bal w sobotę 22. 2. o godz. 19 do Domu PZKO. Program kulturalny w wykonaniu zespołu „Rytmik", muzyka - L. Pyszko.

**KLUB PRZYJACIÓŁ „Naprzodu" Łąki** spotyka się w piątek 21. 2. o godz. 16.30 w sali rest. „Zacisze".

**ZRZESZENIE ŚPIEWACZO-MUZYCZNE PZKO** zaprasza w środę 19. 2. o godz. 16 do sałki nr 108 na I piętrze hotelu „Plast" w Cz. Cieszynie prezesów i dyrygentów chórów na wspólne zebranie z Zarządem i Radą Artystyczną ZŚM. Zebranie Zarządu i RA ZŚM już o godz. 15.

## zapisy przedszkolaków

**HAWIERZÓW** - Do 28. 2. w godz. od 8.00 do 16.00 w przedszkolach: w Hawierzowie-Podlesiu przy ul. Čelakovského oraz w Hawierzowie-Błędowicach przy ul. Selskiej.

## praca

**POSZUKUJEMY** pracownika-specjalisty w zakresie marketingu i reklamy w dziedzinie napinanych płyt stropowych dla wyposażenia wnętrz. Znajomość języka polskiego mile widziana. Zainteresowanych prosimy o przesłanie życiorysu do 25. 2. pod adresem: info@stropdps.cz lub DPS design s. r. o., Stanislavského 11/6, 721 00 Ostrava-Svinov. POL-004

MOSTECKI RZEŹBIARZ LAUREATEM KONKURSU

# Wśród patronów Europy

**CZ. CIESZYN** (db) - Po prezentacji w Bielsku-Białej trafiła na Zaolzie wystawa prac plastycznych pt. „Patroni Europy w sztuce". Wystawa zostanie zainstalowana w ośrodku kultury „Strzelnica", a wernisaż odbędzie się w czwartek o godz. 18.00.

Zaprezentowane prace zostały wybrane w ramach I międzynarodowego konkursu plastycznego wspieranego przez Fundusz Wyszehradzki. Międzynarodowa komisja pod kierownictwem prof. Michała Klisia z ASP w Katowicach oceniała prace 97 autorów z Polski, Słowacji, Republiki Czeskiej, Ukrainy i Węgier. Nie zabrakło w konkursie zaolziańskiego akcentu - znany rzeźbiarz ludowy Paweł Kufa z Mostów k. Jabłonkowa zgłosił do konkursu trzy rzeźby: patronów Europy świętych Cyryla i Metodego, patronki Śląska św. Jadwigi oraz patrona ziem czeskich św. Wacława. Jury przyznało mu jedno z trzecich miejsc.

Wystawa zostanie w Cz. Cieszynie do 5 marca, zwiedzać ją będzie można od poniedziałku do piątku w godz. 8.00 do 17.00.

**OGŁOSZENIA do „Głosu Ludu" przyjmowane są w dni powszednie:**
**w godz. 8.30 - 15.00**
w redakcji „Głosu Ludu"
w Ostrawie;
**w godz. 8.00 - 16.00**
w biurze firmy AD SERVIS,
ul. Strelniční 18, Cz. Cieszyn;
**w godzinach otwarcia**
w Oddziale Literatury Polskiej
Biblioteki Regionalnej
w Karwinie-Frysztacie
(przy rynku);
**w godz. 9.00 - 16.00**
w Kancelarii Kongresu Polaków,
ul. Komenského 4, Cz. Cieszyn.

GŁOS LUDU
DZIENNIK POLAKÓW W REPUBLICE CZESKIEJ
✦ Przy wsparciu finansowym Ministerstwa Kultury RC wydaje Kongres Polaków w RC w wydawnictwie POL-PRESS, s. r. o. ✦ Adres redakcji: Redakcja „Głos Ludu", P. O. BOX 29, Nowomlýnská 3,708 29 Ostrawa ✦ Redaktor naczelny: Henryka Bittner. ✦ Zastępcy: Bogusław Krzyżanek, Kazimierz Santarius. ✦ Telefony: centrala 597 450 111, sekretariat/fax 597 450 252, dział sportowy 597 450 258, redaktorzy 597 450 242, 597 450 249, 597 450 256, e-mail: glosludu@ostrava.cz. ✦ Filia redakcji: ul. Komenského 4, 737 01 Cz. Cieszyn, tel. 558 731798, e-mail: glosludu@silesnet.cz ✦ Adres wydawcy: Kongres Polaków w RC, Komenského 4,737 01 Cz. Cieszyn, ICO: 00535613. ✦ Adres wydawnictwa: POL-PRESS, s.r.o., Čapkova 2007, 737 01 Cz. Cieszyn, ICO: 26782575. ✦ Pismo wychodzi we wtorki, czwartki i soboty. ✦ Miejsce wydania: Ostrawa. ✦ Dostawę prenumeratorom prowadzi w imieniu wydawcy spółka Mediaservis, s. r. o., Abocentrum, Moravské náměstí 12D, P.O. BOX 351, 659 51 Brno; zamówienia - tel.: 541 233 232, fax: 541 616 160, e-mail: abocentrum@pns.cz; reklamacje: 800 171 181. Stosunki umowne między wydawcą a prenumeratorami regulują ogólne zasady handlowe. ✦ Kolportaż: SmD, s.r.o., Mediaprint & Kapa Pressegrosso, s.r.o. ✦ Druk: Ringier Print s.r.o., Ostrawa. ✦ Materiałów niezamówionych redakcja nie zwraca. Zastrzega sobie również prawo ich redagowania i skracania. ✦ Numer ewidencyjny Ministerstwa Kultury RC: MK ČR E 586, nr indeksu 42501, ISSN 1212-4222.

# POLSKI PROGRAM TELEWIZYJNY

## WTOREK 18 LUTEGO

**■ TVP 1:**
**6.00** Kawa czy herbata
**8.00** Wiadomości, pogoda
**8.15** Woronicza 17 (s.)
**8.30** Tajemnicza krypta (film niem.)
**9.15** Jedynaczka
**9.40** Bajeczki Jedynaczki
**10.10** Twarda gra (s.)
**11.00** Szansa na życie (felieton)
**11.30** Zobaczyć - to uwierzyć (film dok.)
**12.00** Wiadomości
**12.45** Klan (s.)
**13.10** Lokatorzy (s.)
**13.40** Wykrzywiacz kłamstw (quiz)
**14.50** Narodziny (s. dok.)
**15.00** Wiadomości
**15.10** Gdzie jesteś Patiti (rep.)
**15.35** Otwarte drzwi (mag.)
**16.00** Rower Błażeja
**16.25** Moda na sukces (s.)
**16.45** Jedynka na dachu świata
**17.00** Teleexpress
**17.40** Klan (s.)
**18.10** Forum (pr. public.)
**19.00** Wieczorynka (s. anim.)
**19.30** Wiadomości
**20.15** Lokum (film USA)
**21.50** Krokiwlek widział, krokiwlek wie
**22.20** Czas na dokument (s. dok.)
**23.00** Monitor Wiadomości, sport
**23.20** Plus minus (mag.)
**23.55** Michael Kael kontra World News Compan (film franc.)

**■ TVP 2:**
**7.15** Dwójka Dzieciom: Gnomy (s. anim.)
**7.40** Dwójka Dzieciom (s. anim.)
**8.00** Szpital na peryferiach (s.)
**9.00** Pytanie na śniadanie (mag.)
**10.25** Serial fabularny
**11.05** Znaki czasu (mag.)
**11.25** Zielona karta (s.)
**11.50** Złotopolscy (s.)
**12.30** 30 ton! (lista przebojów)
**13.00** Panorama
**13.15** Miami Sands (s.)
**14.00** Śląska łuba: Czesi i Ślązacy
**15.00** Zrozumieć świat (mag.)
**15.25** Maszyna zmian (s.)
**16.00** Panorama
**16.25** Złotopolscy (s.)
**16.50** Szansa na sukces: Andrzej Rosiewicz
**17.50** Program lokalny
**18.30** Panorama
**19.00** Jeden z dziesięciu (teleturniej)
**19.30** Nasz spis powszechny (film dok.)
**20.00** M jak miłość (s.)
**20.55** Magazyn Ekspresu Reporterów
**21.45** Chłop Europie nie przepuści, zastanowim się, a jużci
**22.00** Panorama
**22.35** Drugstore cowboy (film USA)
**0.20** Gus van Sant - buntownik okiełznany (film dok.).

**■ TV KATOWICE:**
**6.30** Czerwony pies (s. anim.), **7.00** Tęczowy domek (s. anim.), **7.45** Aktualności, **8.10** Schlesien Journal (mag.), **8.30** Kurier, **8.45** Gość dnia, **9.00** Acongagua, bogini Inków (s. dok.), **9.40** Policjanci z Mt. Thomas (s.), **10.30** Kurier, **10.45** Telekurier, **11.15** Gość dnia, **11.45** O tym, jak Gary odkrywa Polskę (mag. ), **12.15** To jest temat! (cykl rep.), **12.35** Wielkie eskapady (s. dok.), **13.30** Kurier, **13.50** Agrobiznes, **14.00** Świat (mag.), **14.45** Co w lesie piszczy (mag. ekol.), **15.00** Słoneczna włóczmia (s.), **15.45** Aktualności, **16.00** Magazyn medyczny, **16.45** Rozmowa dnia (pr. public.), **17.00** Kwartet (mag.), **17.50** Wizytówki, **18.00** Aktualności, **18.20** Wiadomości sportowe, **18.30** Raport z akcji (mag.), **19.10** Magia głębin (mag.), **19.30** Kurier sportowy, **20.00** Telekurier (mag.), **20.50** Echa dnia (pr. public.), **21.15** Eurotel (mag.), **21.30** Kurier gospodarczy, **21.45** Aktualności, **21.55** Wiadomości sportowe, **22.00** Porozmawiajmy (pr. public.), **22.15** Patrol Trójki (mag.), **22.45** Sport, **23.00** Wojna rosyjska: Krew na śniegu (dok.), **23.55** Alexise (film franc.).

**■ TV POLSAT 1:**
**6.00** Piosenka na życzenie, **7.00** Mumia Niania (s. anim.), **7.30** Tajemniczy rycerze (s. anim.), **7.55** Rodzina zastępcza (s.), **8.25** Strażnik Teksasu (s.), **9.15** Benny Hill (pr. rozryw.), **9.45** Ally McBeal 5 (s.), **10.40** Awantura o kasę (teleturniej), **11.35** Różowa Pantera (s. anim.), **11.50** Kachorra, to ja (s.), **12.45** Luz Maria (s.), **13.40** W imieniu prawa (s.), **14.30** Pokemon 2 (s. anim.), **14.55** Miodowe lata 4 (s.), **15.45** Informacje, **16.10** Różowa Pantera (s. anim.), **16.20** Kachorra, to ja (s.), **17.15** Debiut (pr. rozryw.), **18.10** Graczykowie (s.), **18.45** Informacje, **19.15** Życiowa szansa 3 (s.), **20.05** Świat według Kiepskich (s.), **20.45** Samo życie (s.), **21.15** Za horyzontem (film amer.-irlandz.), **21.30** Studio Lotto, **23.50** Informacje i biznes informacje, **0.15** Graffiti, **0.30** Magazyn Ligi Mistrzów, **1.30** Playboy (s.), **2.30** Aquaz Superchat na żywo.

**Telewizja zastrzega sobie prawo zmian w programie.**

## ŚRODA 19 LUTEGO

**■ TVP 1:**
**6.00** Kawa czy herbata
**8.00** Wiadomości, pogoda
**8.15** Woronicza 17 (s.)
**8.30** Przygody Misia Colargola (s. anim.)
**8.55** Jedynaczka
**9.20** Bajeczki Jedynaczki
**9.30** Eckhart - mysz o wielkim sercu: Wiosenna słodycz (s. anim.)
**10.10** Twarda gra (s.)
**11.00** Opowieści o smakach (mag.)
**11.25** Rosyjska trójca (s. dok.)
**12.00** Wiadomości
**12.20** Kontrasty - Świat, ludzie, pieniądze
**12.25** Samo życie (rep.)
**12.45** Klan (s.)
**13.10** Siódme niebo (s.)
**14.00** Plus minus (mag.)
**14.30** Minotaur, czyli Sfinks
**14.50** Narodziny (s. dok.)
**15.00** Wiadomości
**15.30** Bezpieczna Jedynka
**16.00** Rower Błażeja
**16.25** Moda na sukces (s.)
**16.45** Jedynka na dachu świata
**17.00** Teleexpress
**17.20** Sportowy Express
**17.40** Klan (s.)
**18.10** Tylko gazyna nas (mag.)
**18.45** Eurobarometr (mag.)
**19.00** Wieczorynka (s. anim.)
**19.30** Wiadomości
**20.15** Zawiedzione zaufanie (film USA)
**21.55** Kronika kryminalna Jedynki
**22.15** Oblicza mediów
**23.00** Monitor Wiadomości, sport
**23.25** Czas na... kontrowersyjny... (s. dok.)
**0.15** Rozmowy radiowe (film USA).

**■ TVP 2:**
**7.15** Dwójka Dzieciom: Gnomy (s. anim.)
**7.40** Dwójka Dzieciom (s. anim.)
**8.00** Szpital na peryferiach (s.)
**9.00** Pytanie na śniadanie (mag.)
**10.20** Chłop Europie nie przepuści, zastanowim się, a jużci
**10.30** Magazyn Ekspresu Reporterów
**11.25** Wśród w

# CZESKI PROGRAM TELEWIZYJNY

## WTOREK 18 LUTEGO

**■ TC 1:**

**5.00** W jaki sposób...
**5.25** Spostrzeżenia Karla Kynctla
**5.30** Fakty
**5.59** Dzień dobry z TC
**8.30** Czarodziejskie przedszkole
**9.00** Wiadomości
**9.05** Wiadomości ze świata
**9.15** Kung-Fu: Legendy ciąg dalszy I (s.)
**10.00** „Rząd U Zielonej sedmy" (s.)
**10.55** Occurwani III (s.)
**11.45** Cło (dok.)
**12.00** Wiadomości
**12.10** Sama w domu (mag.)
**13.10** TV Klub Niesłyszących
**13.40** Tygodnik kulturalny
**13.55** Aktorzy malują: Viktor Preiss
**14.40** Szczęście domowe
**15.10** Doktor Quinn VI (s.)
**16.00** Wiadomości
**16.05** Klocki
**16.15** Cudowne lata (s.)
**16.40** Gra w zielone
**17.00** Pod korzem
**17.20** AZ-quiz (teletumiej)
**17.50** Report (aktualności reg.)
**18.10** Simpsonowie XII (s. anim.)
**18.35** Przyjaciele VIII (s.)
**18.57** Losowanie „10" uczciwych
**19.00** Wieczorynka
**19.15** Wydarzenia, komentarze
**19.35** Wydarzenia kulturalne
**19.45** Pogoda
**19.50** Bramki, punkty, sekundy
**20.00** Ratujcie Willy'ego (Film USA)
**21.35** Klekanice (rep. TV Ostrava)
**22.00** Europejskie referendum
**22.05** Wydarzenia, komentarze
**22.35** Pogoda
**22.37** Bramki, punkty, sekundy
**22.40** W słuchach specjalnych (s.)
**23.25** Blues ze Starej Piekarni (mag. muz.)
**0.20** Najpopularniejsze osobistości srebrnego ekranu r. 2002 (powt.)
**2.10** Królewskie życie niewolnika (film TC).

**■ TC 2:**

**5.00** Wydarzenia europejskie
**5.10** U nas w Europie
**5.40** Co mogę dla siebie uczynić, czyli Jak zostać kobietą przez całe życie (dok.)
**5.45** Wydarzenia w ekonomice
**5.55** Media
**6.25** Wiadomości TVS
**6.45** Wydarzenia w świecie
**6.55** Report (aktualności reg.)
**7.55** Panorama
**9.05** ECO Challenge - Borneo (2/5)
**9.55** MS w narciarstwie - Włochy
**11.00** Tomáš Mikuláší (dok.)
**11.25** Az-quiz (teletumiej)
**12.00** Eurnews
**12.40** Skarby świata
**12.55** Ostatni raj: Aldabra
**13.50** Bajkowa niedziela
**15.50** Pomagajmy sobie
**16.15** O skarb Agnieszki Czeskiej (teletumiej)
**16.55** Drwotcie do nauczyciela
**17.40** Rodzice i... szkoła
**17.55** Poezi Europy: Eugen Doga
**18.25** Czarna, biała (pr. public.)
**19.00** Wydarzenia w ekonomice
**19.10** Wiadomości w języku migowym
**19.15** Świat motoryzacji
**20.00** Formy życia (s. dok.)
**20.55** Na pływaku z Idą Kelarową
**21.20** Ostatni dzień: Jan Palach (dok.)
**21.35** Wydarzenia w świecie
**21.45** Królestwo II (s.)
**22.35** W drzwiach stoi A. G.
**23.25** Studio sport: piłka nożna
**0.25** Kalendarz (film kanad.-amer.).

**■ NOVA:**

**5.59** Śniadanie z TV Nova, **8.30** Teletubbies (s. anim.), **8.55** Zakochana (s.), **9.45** Tysiąc i jedna noc (film USA), **11.15** Magazyn kulinarny, **12.05** Yago, syn dżungli (s.), **13.00** Knots Landing (s.), **13.55** Luz Maria (s.), **14.45** Andromeda II (s.), **15.30** Brzydka Betty (s.), **16.20** Medicopter III (s.), **17.10** Właśnie teraz z regionów, **17.20** Zaryzykuj! (teletumiej), **17.50** M.A.S.H. (s.), **18.20** Pogoda, **18.20** Derrick (s.), **19.20** DTV, sport, pogoda, **20.00** Chcesz zostać milionerem?, **20.50** Do-re-mi, **21.40** Na własne oczy, **22.35** Kwarantanna (Film USA), **0.05** Outer Limits (s.), **0.50** Playboy nocą (s. erot.), **1.50** Na własne oczy, **2.30** Tele Tele, **3.25** „A" (talk-show), **4.05** Zaryzykuj! (teletumiej), **4.30** Mallorca (s.).

**■ PRIMA:**

**8.00** Detektyw Nash Bridges (s.), **8.50** Weterynarz dr Engel (s.), **9.45** Wspaniali i bogaci (s.), **10.35** Prima jazda, **11.30** Krok po kroku III (s.), **11.55** Komisarz bez ogona (film czes.), **13.35** Łowcy skarbów I (s. dok.), **14.30** Hunter III (s.), **15.25** Dr Stefan Frank V (s.), **16.20** Beverly Hills 90210 I (s.), **17.10** Fatalna miłość (s.), **17.55** Sauna, **18.45** Prima TV, **18.50** Minuty regionu, **18.55** Prognoza pogody, **19.00** Dziennik, **19.15** Misiam, czyli..., **19.45** „Młoda Beda" (s. anim.), **19.55** Milionu rozada (film niem.), **21.45** Carino show (rozr.), **22.40** Gorączka II (s.), **23.35** Zenaty z zobowiązaniami (s.), **0.00** Na temat!, **0.05** Recepturiusz prima pomysłów, **1.05** Sauna.

## SRODA 19 LUTEGO

**■ TC 1:**

**5.00** Sama w domu
**5.59** Dzień dobry z TC
**8.30** Poranek
**8.40** Klocki
**8.50** Z wizytą w ZOO
**9.00** Wiadomości
**9.35** W jaki sposób...
**10.00** Lokatorzy (film czes.)
**11.15** Film o filmie: Misterzcko
**11.30** Kalendarium
**11.45** Pocieszka
**12.00** Wiadomości
**12.10** Kolory życia
**13.10** Pod korzem
**13.25** Klekanice (rep. TV Ostrava)
**13.50** Formy życia
**15.10** Simpsonowie XII (s. anim.)
**15.35** Przyjaciele VIII (s.)
**16.00** Wiadomości
**16.05** Czarodziejskie przedszkole
**16.35** Medura
**17.20** AZ-quiz (teletumiej)
**17.50** Report (aktualności reg.)
**18.10** Księżniczka za dukat (bajka)
**18.57** Losowanie „10" uczciwych
**19.00** Wieczorynka
**19.15** Wydarzenia, komentarze
**19.35** Wydarzenia kulturalne
**19.45** Bramki, punkty, sekundy
**19.55** Losowanie Sportki
**20.00** Bananowe rybki (talk show)
**20.40** Ciąg dalszy nastąpi (s. o serialach TV)
**21.25** Na tropie
**21.50** Jeśli musisz, to musisz (temat: narkotyki)
**22.20** Europejskie referendum
**22.25** Wydarzenia, komentarze
**22.57** Bramki, punkty, sekundy
**23.10** Szarada (pr. muzyw.)
**0.15** Pamięć drzew
**0.35** Media (s. dok.)
**1.05** Country Express Praga - Nashville
**1.30** Zapiniony (film)
**2.50** Świat motoryzacji.

**■ TC 2:**

**5.00** Magazyn chrześcijański
**5.30** Tygodnik kulturalny
**5.55** Czarna, biała (pr. public.)
**6.25** Wiadomości TVS
**6.45** Wydarzenia w świecie
**6.55** Report (aktualności reg.)
**7.55** Panorama
**8.30** „Smel"
**9.00** Podróżomania
**9.30** AZ-quiz (teletumiej)
**9.55** MS w narciarstwie - Włochy
**11.40** Program muzyczny
**12.00** Eurnews
**12.45** TV Edukacyjna
**13.05** Czeskie muzea i galerie (dok.)
**12.55** MS w narciarstwie
**13.15** Drwotcie do nauczyciela
**13.55** Rodzina i szkoła
**14.10** Cudowne lata (s.)
**14.35** Gra w zielone
**14.55** Świąteczne słowo
**15.00** Magazyn chrześcijański
**15.35** Nie poddawaj się!
**15.55** Blues ze Starej Piekarni
**16.35** Europa dzisiaj
**17.05** Zabójcze pszczoły (dok.)
**18.00** Japonia dziś
**18.25** Czarne owce
**19.00** Wydarzenia w ekonomice
**19.10** Wiadomości w języku migowym
**19.15** BJ JME Gambrinus Brno - Tarbes Francja (koszyk.)
**20.00** Diagnoza (film czes.)
**20.20** Stop (rady dla kierowców)
**20.25** Man.r United - Juv. Turyn (piłka nożn.)
**23.40** Program muzyczny.

**■ NOVA:**

**5.59** Śniadanie z TV Nova, **8.30** Teletubbies (s. anim.), **8.55** Zakochana (s.), **9.45** Tysiąc i jedna noc (film USA), **11.20** Magazyn kulinarny, **12.05** Yago, syn dżungli (s.), **12.55** Knots Landing (s.), **13.50** Luz Maria (s.), **14.45** Andromeda II (s.), **15.35** Brzydka Betty (s.), **16.20** Medicopter 117 III (s.), **17.10** Właśnie teraz z regionów, **17.20** Zaryzykuj! (teletumiej), **17.50** M.A.S.H. (s.), **18.15** Pogoda, **18.20** Derrick (s.), **19.30** DTV, sport, pogoda, **20.00** Gospoda (s.), **20.30** Last Stand at Saber River (film USA), **22.25** Obywatelskie judo, **23.00** Mam pecha (thriller USA), **0.40** Outer Limits V (s.), **1.25** Playboy (s.), **2.25** Obywatelskie judo, **2.55** Rady ptaka Loskutaka, **4.05** Zaryzykuj! (teletumiej), **4.30** Mallorca (s.).

**■ PRIMA:**

**8.00** Detektyw Nash Brigdes (s.), **8.50** Weterynarz dr Engel (s.), **9.45** Wspaniali i bogaci (s.), **10.35** Prima jazda, **11.55** 8 sekund (film USA), **13.45** Łowcy skarbów I (s.), **14.35** Hunter IV (s.), **15.30** Hotel Orth I (film niem.-austriac.), **17.10** Fatalna miłość (s.), **17.55** Sauna, **18.45** Prima TV, **18.50** Minuty regionu, **18.55** Prognoza pogody, **19.00** Dziennik, **19.15** Misiam, czyli..., **19.45** „Młoda Beda" (s. anim.), **19.55** Komisarz Rex VII (s.), **20.50** Wspaniała ucza (pr. muzyw.), **21.50** Zbrodnia z namiętności (thriller USA), **23.25** Zenaty z zobowiązaniami (s.), **23.50** Na temat!, **23.55** Świat 2003, **0.20** Salon samochodowy, **0.55** Sauna.

● SPORT ● SPORT ● SPORT ● SPORT ● SPORT ● SPORT ● SPORT ● SPORT

ELH: STALOWNICY UPOKORZYLI SLAWIĘ ● II LIGA: JUTRO OŁOMUNIEC - ORŁOWA

# Dziś derby Hawierzów - Trzyniec

**Rozegrany awansem w ubiegłą środę mecz pomiędzy Hawierzowem i Karlowymi Warami, wygrany przez zachodnioczeskich hokeistów 4:1, był przedmiotem 47. kolejki ekstraligi hokeja na lodzie. W niedzielę na sześciu stadionach walczono o bardzo potrzebne punkty w drodze do play off. Do końca fazy zasadniczej ekstraligi pozostało już tylko pięć kolejek. Z drużyn z naszego regionu na pochwałę zasłużyli jedynie trzyńczanie. Stalownicy po świetnej grze pokonali u siebie 6:0 wicelidera tabeli - Slawię Praga. Dziś podopieczni trenera Pavla Marka zaprezentują się w Hawierzowie, w zaległym spotkaniu 40. kolejki, przerwanym z powodu „ataku terrorystycznego". Hokeiści finiszują też w II lidze. Jutro na zakończenie rundy zasadniczej Orłowa zagra w Ołomuńcu.**

**■ STALOWNICY TRZYNIEC - SLAWIA PRAGA 6:0 (4:0, 0:0, 2:0).** Bramki: 4. Pavelek (Jančařík, Marek), 8. Pavelek (Jančařík, Marek), 12. Martynek (Zadina, Pletka), 15. Pletka (Zadina, Martynek), 44. Zadina (Martynek, Pletka), 50. Martynek (Zadina). **Kary** 8:9, wykorzystane 1:0, **sędzia** Kolisek, widzów 4505.

W barwach gospodarzy zabrakło ponownie kapitana Richarda Krila. Trener stalowników Pavel Marek w pierwszym rzędzie zalecił swoich podopiecznym, by jak najlepiej spełnili plany defensywne. Hokeiści Slawii udowadniają bowiem w całym sezonie, iż w ofensywie są bardzo silni. W niedzielę pod Jaworowym gościc byli jednak tylko cieniem drużyny, siejącej popłoch nie tylko na własnym lodzie. W dobrej dyspozycji zaprezentował się trzyniecki golkiper Laksoil. Od pierwszych minut świetnie komunikował z obrońcami, a ci agresywnym krycieni skutecznie uprzykrzali życie slawistom. W związku z tym, że defensywa Slawii przypominała mocno szwajcarski ser, stalownicy po I tercji prowadzili 4:0. Tego nie spodziewał się nikt, zwłaszcza że przyjęło się, iż bez Richarda Krila trzyńczanie są mniej groźni. Nic bardziej błędnego. W drużynie trzynieckiej rosną kolejne nowe gwiazdy. Kapitalnie zagrał Martynek, którego trener wsadził w środek pierwszej formacji. „Dubler" Richarda Krila maczał palce w czterech z sześciu bramek swej drużyny (dwa gole i dwie asysty). Najładniejszą akcję meczu, niejako klamrę za udanym wieczorem, przeprowadzili za udanym wieczorem, przeprowadzili trzyńczanie w 50. minucie. Martynek wywalczył we własnej strefie obronnej krążek, i po błyskawicznej współpracy z kolegą z ataku - Zadiną, sam ustala bezkompromisowo wynik dnia. „Nie straciliśmy gola, co bardzo ważne głównie z perspektywy zbliżającego się play off. Obrońcy spisują się coraz lepiej, cieszy mnie również powrót formy bramkarza Laksoila" - skomentował mecz trzyniecki zwycięskiej drużyny Pavel Marek.

**JANUSZ BITTMAR**

**■ PARDUBICE - WITKOWICE 6:1 (1:1, 2:0, 3:0).** Bramki: 16. Časlava, 27. i 36. Lizbina, 46. D. Pospíšil, 55. Prícha, 60. Kropáč - 4. I. Paděšek (Gron, Krayzel). **Kary** 15:15, wykorzystane 3:1, **sędzia** Rejthar, widzów 7568.

Wynik nie odzwierciedla w pełni przebiegu gry. Ostrawianie byli równorzędnym partnerem dla lidera tabeli, ale zawodzili strzelcy. W I tercji nawet podopieczni trenera Svozila prezentowali się ciekawiej od rywala, jednak napastnikom witkowickim nie udało się strzelić więcej niż jednej bramki. Równie niesku- tecznie radzili sobie goście w pierwszych dwóch tercjach. Parduboice wykorzystały każdy, nawet najmniejszy błąd rywala.

**W innych meczach 47. kolejki:** Sparta - Wsecin 4:1, Zlin - Litwinow 5:2, Znojmo - Liberec 6:2, Pilzno - Cz. Budziejowice 1:2. **Lokaty:** 1. Pardubice 102, 2. Slavia 89, 3. Sparta 80, 4. Witkowice 76, 5. Trzyniec 75, 6. Cz. Budziejowice 72, 7. Znojmo 68, 8. K. Wary 68... 13. Zlin 53, 14. Hawierzów 20 pkt. **Dziś** o godz. 17.00 Hawierzów - Trzyniec (zaległy mecz 40. kolejki).

**■ II LIGA: N. JICZYN - ORŁOWA 4:5 (1:2, 3:1, 0:2).** Bramki: 6. Lišt, Valut, 24. Globajzma, 38. Jakubě - 12. Uryga (Novák), 26. Piecha (Kudela), 40. Uryga (Novák), 52. Adamčík (Lukš). **Kary** 7:7, wykorzystane 2:1, sędzia Říhbek, widzów 350.

Orłowianie zagrali znów w osłabionym składzie. W Nowym Jiczynie zabrakło Moravca, Jaśki, Dřímala, Gřegoři i Dvořáka. Podopieczni trenera Dolezlałaika mogli liczyć na fenomenalnie spisującego się w ostatnich kolejkach bramkarza. Orłowski golkiper obronił 47 strzałów i w głównej mierze przyczynił się do zwycięstwa swego zespołu. Bramka Urygi z 46. minuty to zarazem i jubileuszowy 200. gol orłowski w tym sezonie.

**W innych meczach 42. kol.:** F-M S. Ostrawa 5:3, Uniczów - Ołomuniec 3:1 (!) itd. **Wczoraj** orłowianie grali z Kromierzytem, **jutro** w ostatniej kolejce rundy zasadniczej zmierzą się na wyjeździe z liderem tabeli Ołomuńcem.

**(J.K.)**

## ■ CO SŁYCHAĆ

**● SZACHY - Ekstraliga.** Obie drużyny z naszego terenu zaprezentowały się w weekend w meczach wyjazdowych. Szachiści **Huty Trzyniec** pokonali beziforoczmego mistrza RC - Slezan Opawę 4,5:3,5 i zremisowali ze Zlinem 4:4. W obu spotkaniach punkty dla Trzyńca zdobyli: Rašyk, Nedělta po 1,5, Dydyszko, Ćiśsk, Tymoszczenko, Lerch, Valek po 1 oraz Langner 0,5 pkt. Zespół **Jikla Karwina** wygrał ze Zlinem 4,5:3,5 oraz przegrał z Opawą 1,5:6,5. **Po siedmiu kolejkach** w tabeli prowadzi Huta Trzyniec (11 pkt.), przed Jiklem i Wyszegradem (obu po 9 pkt.). Najbliższe mecze w ekstralidze zaplanowano na 15 i 16 marca. Zespoły Trzyńca i Karwiny ponownie zagrają na wyjeździe - z Litowelem i Slatinicami. **(W.M.)**

INTERLIGA PIŁKARZY RĘCZNYCH

# Koszyce na tarczy

W 22. kolejce czesko-słowackiej Interligi drużyna Banika Karwina potwierdziła rolę faworyta, pokonując 33:27 na własnym parkiecie ósmy zespół tabeli Koszyce. Podopieczni trenera Jiřego Nováčka z meczu na mecz spisują się coraz lepiej. Niska średnia wiekowa karwińskiego kolektywu, będąca kiedyś przeszkodą, dziś jest atutem Banika. Młodzi gracze nabrali pewności siebie i są w stanie powalczyć z każdym rywalem.

**● KARWINA - KOSZYCE 33:27 (15:10).** Gospodarze zaprezentowali się bez Prokopca, ale większe ubytki notowali słowaccy gracze, którym zabrakło aż pięciu zawodników z podstawowego składu. Po raz pierwszy Koszyce prowadził jako trener Tibor Szalai. Spotkanie stało na dobrym poziomie, a przyczyniły się do tego oba zespoły. Goście w 22. minucie prowadzili 9:8, ale z upływem czasu do głosu dochodzili karwiniacy. Udany mecz zaliczył Konečný - wykrzystał wszystkich osiem rzutów karnych, pod bramką Koszyc był w niedzielę bardzo groźny. Powodzało się również Horákowi, chociaż od pierwszych minut konsekwentnie „snuł" się za nim po parkiecie koszycki defensor Kočik. Karwiniacy obronili 2. miejsce w tabeli, jutro zagrają na parkiecie lidera tabeli Frýdku-Místku.

**Punkty dla HCB:** Konečný 12/6, Horák 5, Bednařík, Farář po 3, T. Heinz, Sobol, Mrozek po 2, Szymanski 1. **Siedemki** 8/8:2/2, kary 8:8, sędziowali Říhjek, Macho, widzów 800. **(Ok)**

## ZIMOWE TURNIEJE PIŁKARSKIE

**● WRACIMÓW: Frydek-Mistek - Dziećmorowice 1:0.** W barwach elektryków zagrali dwaj nowi piłkarze - Mudrich z Cradcy i Velčovský z Wracimowa. W obronie Dziećmorowic pojawił się też Michal Slachta, ale sprawa jego wypożyczenia z Banika Ostrawa wciąż pozostaje otwarta. **Hluczyn - HD Bogumin 3:1.** Bramkę dla „Fai" zdobył Tvrdý.

**● CZESKI CIESZYN: Jiki Karwina - Lokomotywa Piotrowice 5:0** (Šebesta 2, Bojarski, Franek + gol samob.).

**● FUČÍK ORŁOWA: B. Rychwald - Sj Pietwałd 0:2** (Věčorek, Lukáš), **F. Orłowa - L. Łąki 2:1** (Ovčařt, Vilhelm - Kalisz), **Sj Rychwałd - Zabłocie 4:5** (Duda 2, Dzik, Severa - Nadhajský 3, Bílý, Musil), **F. Dąbrowa - V. Bogumin 4:3** (M. Kijonka 3, Vitoł - Dendis 2, Krosčen).

**● ČSAD HAWIERZÓW:** Datynie Dolne - Szenów 3:2, ČSAD Hawierzów - Metylowice 6:1, FK Hawierzów - ŚKF Hawierzów 7:6. **(Jb, W)**

I GAMBRINUS LIGA - W ŚNIEGU I NA LODZIE

# Na Bazalach tylko remis

**● B. OSTRAWA - ZLIN 2:2 (1:0).** Bramki: 38. i 57. Svěrkoł - 52. Blaha, 80. Bubnič. **ZK** 1:1, sędzia Šedivý, w. 2918.

Na zaśnieżonej płycie boiska na Bazalach zainaugurowano w naszym regionie wiosenny sezon w I lidze piłkarskiej. W mroźnej pogodzie ostrawianie, zagrzewani do walki przez nielicznych kibiców, tylko zremisowali 2:2 ze Zlinem. Gospodarze dwukrotnie obejmowali prowadzenie w meczu, ale po fatalnych błędach w defensywie sięgnęli zaledwie po jeden punkt. Bohaterem dnia w barwach Banika został napastnik Svěrkoł. Utalentowany, finezyjny piłkarz, którym od dłuższego czasu zainteresowane są czołowe kluby czeskiej ekstraklasy, zdobył obie bramki dla Banika. „Jestem rozczarowany. Przed nami trudne mecze z Teplicami oraz Spartą. Zadecydowały indywidualne błędy obrońców Drozda i Pospěchu" - powiedział trener Ostrawy Erich Cviertna. **W tabeli** prowadzi Sparta (36 pkt.), przed Slavią (35) i Teplicami (31), **Banik** spadł na 6. miejsce (25). W najbliższą niedzielę m.in. Teplice - Ostrawa. **(Jb)**

**▲ SPORTKA:** 1, 13, 20, 25, 27, 31, (35). **II LOSOWANIE:** 11, 16, 18, 19, 25, 29, (26). **SZAKA:** 2, 2, 1, 1, 1, 0, 2, 0, 1, 1, 2, 1, 1. **SZANSA:** 206 977. **5 z 40:** 7, 27, 35, 38, 39. *(Bez gwarancji)*

## ■ SPORT POLSKI ■ SPORT POLSKI ■ SPORT POLSKI ■ SPORT POLSKI ■ SPORT POLSKI

**❑ POLSKA - MACEDONIA 3:0** (3:0) w towarzyskim meczu piłkarskim, który odbył się w Splicie. Jest to pierwsze zwycięstwo Pawła Janasa w roli selekcjonera polskiej reprezentacji. **Bramki dla Polski** zdobyli Andrzej Niedzielan (27.), Grzegorz Rasiak (38.) i Rafał Lasocki (44.). Grająca bez piłkarzy z klubów zagranicznych i Wisły Kraków polska drużyna bez problemów poradziła sobie z Macedonią.

**❑ KOLARSTWO TOROWE.** Łukasz Kwiatkowski, Grzegorz Trębski i Grzegorz Krejner zajęli w Moskwie drugie miejsce w sprinie drużynowym w zawodach o Puchar Świata w kolarstwie torowym.

**❑ POLSCY FLORECIŚCI** Sławomir Mocek, Wojciech Szuchnicki, Tomasz Ciepły i Krzysztof Walka zajęli w hiszpańskiej La Corunii szóste miejsce w turnieju drużynowym szermierczego Pucharu Świata.

**❑ LEKKOATLETYKA.** Rosjanki i Hiszpanie zdobyli w Lipsku Puchar Europy - pierwsze trofea nowej lekkoatletycznej imprezy halowej. **Polki** zajęły piąte miejsce z identycznym dorobkiem co trzecie w klasyfikacji Brytyjki i czwarte Francuzki. **Polacy** uplasowali się na szóstej pozycji.

**❑ BOKS. Tomasz Bonin** obronił tytuł międzynarodowego mistrza Polski w wadze ciężkiej, pokonując podczas sobotniej Gali w Zabrzu Kameruńczyka Leona Ngoueneta Nkendzapa przez nokaut w drugiej rundzie.

**❑ PIŁKA RĘCZNA - Challenge Cup.** W pierwszym meczu 1/8 finału zwycięzcy **AZS AWF Gdańsk** pokonały szwajcarski zespół TSV St. Otmar St. Gallen 41:28. W meczu piątej kolejki grupy C **Ligi Mistrzyń** piłkarki ręczne POL-SKONE **Lublin** przegrały w meczu wyjazdowym z norweskim HK Larvik 19:27 i straciły szanse na awans do ćwierćfinału LM.

**❑ PIŁKARZE WISŁY KRAKÓW** - przebywający na zgrupowaniu we Francji rozegrali w Awionionie mecz towarzyski z liderem francuskiej ekstraklasy, Olympique Marsylia, remisując 1:1 (1:1). W najbliższy czwartek podopieczni trenera Henryka Kasperczaka stają do walki w Pucharze UEFA. W czwartej rundzie krakowianie zmierzą się w dwumeczu z włoskim Lazio Rzym.